

UZASADNIENIE

J. S. (1) została oskarżona o to, że:

I. w okresie od 16 listopada 2009 roku do 10 czerwca 2011 roku w C. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami wprowadzała do obrotu produkty lecznicze o nazwie A. (...) nie posiadając pozwolenia na dopuszczenie do obrotu

tj. o czyn określony w artykule 124 Ustawy z dnia 6 września 2001 roku Prawo farmaceutyczne (Dziennik Ustaw z 2001 roku numer 126 pozycja 1381 z późniejszymi zmianami) w związku z art. 12 kk

II. w dniu 10 czerwca 2011 roku wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą wbrew przepisom ustawy dokonała przywozu na teren R. P. z terenu R. C. produktów I. (...) w ilości (...) tabletek zawierających substancje psychotropową o nazwie (...)

tj. o czyn określony w art. 55 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii (Dziennik Ustaw numer 179 pozycja 1485 z późniejszymi zmianami)

Produkt leczniczy A. R. jest lekiem na odchudzanie. W składzie zawiera substancję czynną (...), która jest substancja psychotropową z grupy IV-P wymienioną w ustawie z dnia 20 marca 2009 roku o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Jej oddziaływanie objawia się przede wszystkim pobudzeniem psychomotorycznym, zmniejszeniem łaknienia i zapotrzebowania na sen. Silnie uzależnia psychicznie, ze względu na działanie zwiększające aktywność i wydolność psycho-fizyczną, a także skuteczne stymulowanie odchudzania. Lek ten nie jest dopuszczony do obrotu na terenie P.. Zgodnie z art. 69 ustawy Prawo farmaceutyczne posiadanie produktów leczniczych niedopuszczonych do obrotu na terenie kraju na własne potrzeby jest dozwolone jeśli nie przekracza pięciu opakowań i nie wymaga zgody ministra właściwego do spraw zdrowia.

(dowód: informacja Wojewódzkiego Inspektoratu Farmaceutycznego (k. 47), opinia (...) Instytutu (...) (k. 598-602), opinia biegłego z zakresu kryminologii z zakresu slangu narkotykowego i przestępczości narkotykowej (k. 1446-1449).

Lek A. R. jest dopuszczony do obrotu na terenie R. C..

W drugiej połowie (...) syn E. M. (1) P. postanowił wspólnie z J. S. (1) nabywać w aptekach na terenie R. C. lek o nazwie A. (...), a następnie sprzedawać go w P.. Żadne z nich nie występowało o zezwolenie na sprzedaż leku na terenie P..

M. P. (1) poprosił swoją matkę, żeby założyła rachunek bankowy, z którego będzie mógł korzystać. W dniu 16 października 2009 roku E. M. (2) zawarła umowę na otwarcie rachunku bankowego o nr (...) w E., a następnie przekazała synowi kody dostępu do rachunku, oraz także otrzymaną kartę bankomatową wraz z numerem (...).

Dla celów działalności, M. P. (1) w Urzędzie Poczty w O. założył skrytkę pocztową nr (...). Dane skrytki były podawane jako adres nadawcy, wobec czego, nieodebrane przesyłki były kierowane nie na adres zamieszkania M. P. (1) czy J. S. (1), a nie na adres skrytki pocztowej.

Początkowo sprzedają leku A. R. M. P. (1) zajmował się z J. S. (1). Zakupiony lek sprzedawali poprzez ogłoszenie internetowe, w którym zamieścili numer telefonu pod którym można było zamówić lek. Zainteresowani nabyciem leku kontaktowali się z M. P. (1) lub z J. S. (1), z którymi uzgadniali ilość leku jaką chcą nabyć i jego cenę. Lek można było nabyć opłacając go z góry przelewem na rachunek bankowy, lub płacąc za przesyłkę przy odbiorze.

(dowód: protokół zatrzymania rzeczy (k. 5-8), protokół przeszukania skrytki pocztowej (k. 25-30), protokoły komisijnego otwarcia przesyłek i korespondencji (k. 33-46, 179-195), potwierdzenie wpłaty (k. 1322), wykaz przesyłek pocztowych (k. 1328-1346), pismo (...) Bank-informacje dotyczące rachunku bankowego (k. 169-178), wyjaśnienia

E. M. (k. 1230-1232, 1248-1249, 1265-1267, 1627-1629) i J. U. (k. 1258-1259, 1270-1273, 1629-1632), częściowe wyjaśnienia J.-S. (k. 1240-1242, 1253-1254, 1276-1279), zeznania świadków K. N. (k. 10-11, 1664-1665 akt II K 187/11 Sądu Okręgowego w C., L. Ł. (k. 73-74), M. C. (1) (k. 78-79), D. S. (k. 83-84), I. S. (1) (k. 89), D. J. (1) (k. 83-94), E. T. (k. 98-99), J. B. (1) (k. 103-104), M. C. (2) (k. 108), E. L. (k. 112-113), G. R. (k. 117-118), D. P. (1) (k. 122-124), S. K. (1) (k. 128-129), P. O. (1) (k. 132-133), B. K. (1) (k. 136-137), M. A. (k. 140), J. C. (1) (k. 143-144), M. M. (1) (k. 145), L. M. (1) (k. 150-151), M. S. (1) (k. 155-156), A. B. (1) (k. 159), M. B. (1) (k. 160), M. K. (1) (k. 166-167), B. K. (2) (k. 200), B. D. (1) (k. 208-209), A. H. (1) (k. 216), E. C. (1) (k. 220), N. Ś. (k. 226), A. T. (1) (k. 230-231), A. O. (1) (k. 236-237), J. W. (1) (k. 322), E. M. (4) (k. 327), S. B. (k. 332-333), J. K. (1) (k. 337-338), A. Ł. (k. 354), J. L. (1) (k. 361), K. K. (1) (k. 365-366), M. K. (2) (k. 369-370), L. B. (k. 374), A. N. (1) (k. 378-379), A. G. (1) (k. 380-381), B. H. (k. 385-386), M. L. (1) (k. 390-391), A. D. (1) (k. 396), E. B. (1) (k. 400-401), C. S. (k. 405), M. M. (2) (k. 409-410), A. W. (1) (k. 413), M. S. (2) (k. 417-418), K. P. (1) (k. 425), A. S. (1) (k. 429), D. G. (1) (k. 430), U. K. (k. 434), K. Z. (1) (k. 438-439), B. R. (k. 443-444), J. F. (k. 447-448), E. S. (1) (k. 452-453), M. K. (3) (k. 456-457), R. M. (k. 461), D. J. (2) (k. 465-466), D. K. (1) (k. 467-468), A. K. (1) (k. 472), K. K. (2) (k. 475), A. K. (2) (k. 485-486), I. W. (1) (k. 489), E. S. (2) (k. 493-494), I. P. (1) (k. 499-500), M. T. (1) (k. 504-505), K. T. (k. 508-509), K. R. (k. 512-513), A. W. (2) (k. 517), J. M. (k. 524), K. K. (3) (k. 531), M. C. (3) (k. 535-536), M. T. (2) (k. 540-541), J. L. (2) (k. 545-546), A. T. (2) (k. 549), J. H. (k. 553), J. B. (2) (k. 557-558), K. P. (2) (k. 562-563), D. P. (2) (k. 564-565), I. W. (2) (k. 570), A. K. (3) (k. 574-575), R. B. (k. 578-579), A. M. (1) (k. 580-581), J. S. (2) (k. 585-587), D. M. (1) (k. 591-592), A. D. (2) (k. 596-597), K. K. (4) (k. 606), I. M. (1) (k. 615-616), E. K. (1) (k. 620), M. K. (4) (k. 624), I. S. (2) (k. 629-630), M. J. (k. 632-633), J. R. (1) (k. 638-639), I. O. (k. 643-644), E. K. (2) (k. 645-646), M. M. (3) (k. 651), D. K. (2) (k. 656-657), M. D. (1) (k. 661), B. K. (3) (k. 665-666), I. K. (k. 667-668), A. K. (4) (k. 672-673), A. G. (2) (k. 674-675), J. K. (2) (k. 679-681), A. Ś. (k. 685-686), J. I. (k. 689-690), M. F. (k. 695-696), W. T. (k. 700), A. G. (3) (k. 704-705), A. P. (1) (k. 709), K. S. (1) (k. 713), S. J. (k. 717), A. S. (2) (k. 721-722), R. R. (1) (k. 726-727), S. P. (k. 732-733), A. M. (2) (k. 736-737), S. K. (2) (k. 741-742), J. O. (k. 746), A. G. (4) (k. 751-752), A. S. (3) (k. 757), M. K. (5) (k. 759), W. P. (k. 761-762), J. S. (3) (k. 771-772), M. B. (2) (k. 773-774), J. K. (3) (k. 775-776), E. S. (3) (k. 780), E. K. (3) (k. 784-785), J. W. (2) (k. 786-787), E. M. (5) (k. 791-792), K. K. (5) (k. 796-797), J. P. (1) (k. 798-799), G. N. (k. 803), B. A. (k. 810-811), I. M. (2) (k. 813), E. G. (1) (k. 817), J. Ś. (k. 821), B. K. (4) (k. 826-827), M. K. (6) (k. 831-832), B. G. (k. 836-837), J. P. (2) (k. 841-842), H. R. (k. 852-853), D. B. (k. 857), J. K. (4) (k. 861), D. T. (k. 863), B. B. (k. 867-868), D. M. (2) (k. 872-873), K. M. (1) (k. 877-878), G. D. (k. 882-883), D. K. (3) (k. 887), A. G. (5) (k. 891), A. D. (3) (k. 893), I. J. (1) (k. 894), K. K. (6) (k. 898-899), K. G. (k. 900-901), M. S. (3) (k. 905), R. S. (k. 909-910), B. L. (k. 914-915), S. K. (3) (k. 919), L. M. (2) (k. 922-923), A. P. (2) (k. 926-927), A. L. (k. 931-932), L. Z. (k. 938), M. D. (2) (k. 940-941), K. S. (2) (k. 945), K. W. (k. 950-951), J. S. (4) (k. 960), E. B. (2) (k. 961-962), W. K. (k. 963), D. G. (2) (k. 981), S. S. (k. 985), J. S. (5) (k. 989), J. C. (2) (k. 993-994), A. Z. (k. 998-999), K. B. (k. 1000-1001), S. Ś. (k. 1005-1006), D. P. (3) (k. 1010-1011), B. D. (2) (k. 1015-1016), A. B. (2) (k. 1017-1019), B. K. (5) (k. 1020-1022), D. R. (k. 1033), R. R. (2) (k. 1039), B. W. (k. 1041), I. P. (2) (k. 1045), A. S. (4) (k. 1046), M. O. (k. 1051), A. K. (5) (k. 1054-1055), P. D. (k. 1057), K. P. (3) (k. 1061-1062), E. G. (2) (k. 1065-1066), A. B. (3) (k. 1068-1069), J. S. (6) (k. 1073-1074), J. P. (3) (k. 1079-1080), J. R. (2) (k. 1082-1083), J. S. (7) (k. 1090-1092), T. P. (k. 1096-1097), B. M. (1) (k. 1101-1102), D. M. (3) (k. 1108-1109), K. M. (2) (k. 1111-1112), K. M. (3) (k. 1113-1114), K. C. (k. 1123-1124), M. Ż. (k. 1125-1126), E. S. (4) (k. 1127), M. R. (k. 1128), J. W. (3) (k. 1129), S. M. (k. 1130-1131), M. K. (7) (k. 1134), P. S. (k. 1135), M. G. (k. 1136), A. S. (5) (k. 1151-1152), A. H. (2) (k. 1156-1158), M. S. (4) (k. 1162), S. C. (k. 1166-1167), B. N. (k. 1169-1170), E. B. (3) (k. 1367-1368), K. K. (7) (k. 1381), G. M. (k. 1382), P. B. (k. 1391-1392), M. S. (5) (k. 1396), B. M. (2) (k. 1397), J. K. (5) (k. 1399-1400), M. L. (2) (k. 1402-1403), T. T. (k. 1404-1405), M. W. (k. 1407), B. Z. (k. 1418-1419), M. K. (8) (k. 1468-1469), M. T. (3) (k. 1488-1490), K. K. (8) (k. 1492-1493), M. P. (2) (k. 1498-1499), P. O. (2) (k. 1500-1502), A. K. (6) (k. 1504-1505), A. P. (3) (k. 1507-1508), A. O. (2) (k. 1510-1511), K. M. (4) (k. 1512-1513), C. G. (k. 1518-1519), I. B. (k. 1520-1521), G. A. (k. 1522-1523), A. N. (2) (k. 1525-1526) i K. P. (4) (k. 766-767, 1665-1666 akt II K 187/11 Sądu Okręgowego w Częstochowie).

Jednym z klientów M. P. (1) i J. S. (1) był J. U. (1), który był funkcjonariuszem Policji S.. J. U. (1) z uwagi na znaczną nadwagę i obawę utraty pracy ze względu na niewystarczającą sprawność fizyczną, szukał sposobu szybkiej utraty wagi ciała. W czerwcu 2010 roku na jednej ze stron internetowych znalazł ogłoszenie wystawione przez M. P. (1) i skontaktował się z nim przy pomocy podanego na niej nr telefonu. Na pierwszą transakcję umówili się w C.C.J. U.

(1) udał się tam z kolegą. W związku z tym, że lek przynosił oczekiwane efekty, J. U. (1) nabył go jeszcze dwa lub trzy razy, także dla swoich kolegów.

(dowód: wyjaśnienia J. U. (k. 1258-125, 1270-1273, 1629-1632).

W listopadzie 2010 roku E. M. (2) wróciła z pracy w Grecji.

(dowód: wyjaśnienia E. M. (2) (k. 1230-1232, 1248-1249, 1265-1267, 1627-1629).

W trakcie jednego z transportów leku na granicy P. C. M. P. (1) został zatrzymany przez funkcjonariuszy S. G.. Po tym wydarzeniu do transportu leku przez granicę zaangażował J. U. (1), a następnie do pomocy J. S. (1) swoją matkę - E. M. (2). Sam natomiast wyjechał z kraju ukrywając się przed organami ścigania. J. S. (1) w dalszym ciągu organizowała druki recept, które następnie wypełniała nieprawdziwymi danymi i opieczetowywała fałszywymi pieczętkami. M. P. (1) przyjmował zamówienia od chętnych na nabycie leku A. R.. Zamówienia przyjmowała także J. S. (1) i E. M. (2). E. M. (2) i J. S. (1) zajmowały się zakupem wspomnianego leku na terenie R. C., przewoziły go do P. przyjmowały zamówienia od klientów, pakowały przesyłki i wysyłały do klientów. Zdarzało się, że J. S. (1) osobiście doręczała przesyłki podając się za kuriera. Po zakup leku A. R. E. M. (2) jeździła z J. S. (1) samochodem, którym kierowała M.. Oskarżona dokonywała zakupu tabletek w aptekach w C., podczas gdy E. M. (2) czekała na nią w samochodzie. Przed zakupem tabletek wspólnie ustalały z M. P. (1) wielkość i wartość zamówienia, a następnie E. M. wypłacała pieniądze na zakup leku z konta w (...) i wymieniała je w kantorze na korony, po czym dawała je J. S. (1). Do zakupu tabletek dochodziło zawsze w (...). Zgromadzenie leku w ustalonej ilości trwało zwykle około (...) godzin. Jedno opakowanie kosztowało (...) koron. Po skompletowaniu zamówienia J. J.-S. kontaktowała się z J. U. (1), który przewoził lek przez granicę i zawoził go w pierwszym okresie współpracy do K., a w późniejszym czasie do C., gdzie na parkingu hipermarketu C. oddawał J. J.-S. przywieziony towar. E. M. i J. S. (1) miały świadomość, że lek A. R. nie jest dopuszczony do sprzedaży na terenie P., a jego sprowadzanie zza granicy w ilościach przekraczających ilość leku przeznaczonego na własny użytek, jest niezgodne z prawem. Sama oskarżona nie występowała także o pozwolenie na wprowadzanie leku do obrotu. Za transport z J. U. (1) rozliczała się J. J.-S., otrzymywał wynagrodzenie w kwocie około (...) euro. Po przekazaniu tabletek, J. U. wracał na S. a E. M. i J. J.-S. jechały do lokalu mieszkalnego wynajmowanego przez J. J.-S. znajdującego się przy ul. (...) w C., gdzie składały przywieziony towar.

(dowód: wyjaśnienia E. M. (k. 1230-1232, 1248-1249, 1265-1267, 1627-1629), i J. U. (k. 1258-1259, 1270-1273, 1629-1632), częściowe wyjaśnienia J.-S. (k.1240-1242, 1253-1254, 1276-1279).

W opisany wyżej sposób w okresie od 16 listopada 2009 roku do 10 czerwca 2010 roku lek A. R. zamówili u oskarżonych: L. Ł., M. C. (1), D. S., I. S. (1), D. J. (1), E. T., J. B. (1), M. C. (2), E. L., G. R., D. P. (1), S. K. (1), P. O. (1), B. K. (1), M. A., J. C. (1), M. M. (1), L. M. (1), M. S. (1), A. B. (1), M. B. (1), M. K. (1), B. K. (2), B. D. (1), A. H. (1), E. C. (1), N. Ś., A. T. (1), A. O. (1), J. W. (1), E. M. (4), S. B., J. K. (1), A. Ł., J. L. (1), K. K. (1), L. B., A. N. (1) A. G. (1), B. H., M. L. (1), A. D. (1), E. B. (1), M. M. (2), A. W. (1), M. S. (2), K. P. (1), A. S. (1), D. G. (1), U. K., K. Z. (1), B. R., J. F., E. S. (1), M. K. (3), R. M., D. J. (2), D. K. (1), A. K. (1), K. K. (2), A. K. (2), I. W. (1), E. S. (2), I. P. (1), M. T. (1), K. T., K. R., A. W. (2), J. M., K. K. (3), M. C. (3), M. T. (2), J. L. (2), A. T. (2), J. H., J. B. (2), K. P. (2), D. P. (2), I. W. (2), A. K. (3), R. B., A. M. (1), J. S. (2), D. M. (1), A. D. (2), K. K. (4), I. M. (1), E. K. (1), M. K. (4), I. S. (2), M. J., J. R. (1), I. O., E. K. (2), M. M. (3), D. K. (2), M. D. (1), B. K. (3), I. K., A. K. (4), A. G. (2), J. K. (2), A. Ś., J. I., M. F., W. T., A. G. (3), A. P. (1), K. S. (1), S. J., A. S. (2), R. R. (1), S. P., A. M. (2), K. P. (4), S. K. (2), J. O., A. G. (4), A. S. (3), M. K. (5), W. P., J. S. (3), M. B. (2), J. K. (3), E. S. (3), E. K. (3), J. W. (2), E. M. (5), K. K. (5), J. P. (1), G. N., B. A., I. M. (2), E. G. (1), J. Ś., B. K. (4), M. K. (6), B. G., J. P. (2), H. R., D. B., J. K. (4), D. T., B. B., D. M. (2), K. M. (1), G. D., D. K. (3), A. G. (5), A. D. (3), I. J. (1), K. K. (6), K. G., M. S. (3), R. S., B. L., S. K. (3), L. M. (2), A. P. (2), A. L., L. Z., M. D. (2), K. S. (2), K. W., J. S. (4), E. B. (2), W. K., D. G. (2), S. S., J. S. (5), J. C. (2), A. Z., K. B., S. Ś., D. P. (3), B. D. (2), A. B. (2), B. K. (5), D. R., R. R. (2), B. W., I. P. (2), A. S. (4), M. O., A. K. (5), P. D., K. P. (3), E. G. (2), A. B. (3), J. S. (6), J. P. (3), J. R. (2), J. S. (7), T. P., B. M. (1), D. M. (3), K. M. (2), K. M. (3), K. C., M. Ż., E. S. (4), M. R., J. W. (3), S. M., M. K. (7), P. S., M. G., A. S. (5), A. H. (2), M. S. (4), S. C., B. N., E. B. (3), K. K. (7), G. M., P. B., M. S. (5), B. M. (2), J. K. (5), M. L. (2), T. T., M. W., B. Z., M. K. (8), M. T. (3), K. K. (8), M. P. (2), P. O. (2), A. K. (6), A. P. (3), A. O. (2), K. M. (4), C. G., I. B., G. A. i A. N. (2).

(dowód: protokół zatrzymania rzeczy (k. 5-8), protokół przeszukania skrytki pocztowej (k. 25-30), protokoły komisijnego otwarcia przesyłek i korespondencji (k. 33-46, 179-195), potwierdzenie wpłaty (k. 1322), wykaz przesyłek pocztowych (k. 1328-1346), wykaz połączeń telefonicznych (k. 65 i 67), protokół zatrzymania rzeczy (k. 1315-1317), protokół oględzin (k. 1318-1322), zeznania świadków: L. Ł. (k. 73-74), M. C. (1) (k. 78-79), D. S. (k. 83-84), I. S. (1) (k. 89), D. J. (1) (k. 83-94), E. T. (k. 98-99), J. B. (1) (k.103-104), M. C. (2) (k.108), E. L. (k.112-113), G. R. (k. 117-118), D. P. (1) (k.122-124), S. K. (1) (k. 128-129), P. O. (1) (k. 132-133), B. K. (1) (k.136-137), M. A. (k.140), J. C. (1) (k. 143-144), M. M. (1) (k. 145), L. M. (1) (k. 150-151), M. S. (1) (k. 155-156), A. B. (1) (k. 159), M. B. (1) (k. 160), M. K. (1) (k. 166-167), B. K. (2) (k. 200), B. D. (1) (k. 208-209), A. H. (1) (k. 216), E. C. (1) (k. 220), N. Ś. (k. 226), A. T. (1) (k. 230-231), A. O. (1) (k. 236-237), J. W. (1) (k. 322), E. M. (4) (k. 327), S. B. (k. 332-333), J. K. (1) (k. 337-338), A. Ł. (k. 354), J. L. (1) (k. 361), K. K. (1) (k. 365-366), M. K. (2) (k. 369-370), L. B. (k. 374), A. N. (1) (k. 378-379), A. G. (1) (k. 380-381), B. H. (k. 385-386), M. L. (1) (k. 390-391), A. D. (1) (k. 396), E. B. (1) (k. 400-401), C. S. (k. 405), M. M. (2) (k. 409-410), A. W. (1) (k. 413), M. S. (2) (k. 417-418), K. P. (1) (k. 425), A. S. (1) (k. 429), D. G. (1) (k. 430), U. K. (k. 434), K. Z. (1) (k. 438-439), B. R. (k. 443-444), J. F. (k. 447-448), E. S. (1) (k. 452-453), M. K. (3) (k. 456-457), R. M. (k. 461), D. J. (2) (k. 465-466), D. K. (1) (k. 467-468), A. K. (1) (k. 472), K. K. (2) (k. 475), A. K. (2) (k. 485-486), I. W. (1) (k. 489), E. S. (2) (k. 493-494), I. P. (1) (k. 499-500), M. T. (1) (k. 504-505), K. T. (k. 508-509), K. R. (k. 512-513), A. W. (2) (k. 517), J. M. (k. 524), K. K. (3) (k. 531), M. C. (3) (k. 535-536), M. T. (2) (k. 540-541), J. L. (2) (k. 545-546), A. T. (2) (k. 549), J. H. (k. 553), J. B. (2) (k. 557-558), K. P. (2) (k. 562-563), D. P. (2) (k. 564-565), I. W. (2) (k. 570), A. K. (3) (k. 574-575), R. B. (k. 578-579), A. M. (1) (k. 580-581), J. S. (2) (k. 585-587), D. M. (1) (k. 591-592), A. D. (2) (k. 596-597), K. K. (4) (k. 606), I. M. (1) (k. 615-616), E. K. (1) (k. 620), M. K. (4) (k. 624), I. S. (2) (k. 629-630), M. J. (k. 632-633), J. R. (1) (k. 638-639), I. O. (k. 643-644), E. K. (2) (k. 645-646), M. M. (3) (k. 651), D. K. (2) (k. 656-657), M. D. (1) (k. 661), B. K. (3) (k. 665-666), I. K. (k. 667-668), A. K. (4) (k. 672-673), A. G. (2) (k. 674-675), J. K. (2) (k. 679-681), A. Ś. (k. 685-686), J. I. (k. 689-690), M. F. (k. 695-696), W. T. (k. 700), A. G. (3) (k. 704-705), A. P. (1) (k. 709), K. S. (1) (k. 713), S. J. (k. 717), A. S. (2) (k. 721-722), R. R. (1) (k. 726-727), S. P. (k. 732-733), A. M. (2) (k. 736-737), S. K. (2) (k. 741-742), J. O. (k. 746), A. G. (4) (k. 751-752), A. S. (3) (k. 757), M. K. (5) (k. 759), W. P. (k. 761-762), J. S. (3) (k. 771-772), K. P. (4) (k.766-767, 1665-1666 akt II K 187/11 Sądu Okręgowego w Częstochowie), M. B. (2) (k. 773-774), J. K. (3) (k. 775-776), E. S. (3) (k. 780), E. K. (3) (k. 784-785), J. W. (2) (k. 786-787), E. M. (5) (k. 791-792), K. K. (5) (k. 796-797), J. P. (1) (k. 798-799), G. N. (k. 803), B. A. (k. 810-811), I. M. (2) (k. 813), E. G. (1) (k. 817), J. Ś. (k. 821), B. K. (4) (k. 826-827), M. K. (6) (k. 831-832), B. G. (k. 836-837), J. P. (2) (k.) 841-842, H. R. (k. 852-853), D. B. (k. 857), J. K. (4) (k. 861), D. T. (k. 863), B. B. (k. 867-868), D. M. (2) (k. 872-873), K. M. (1) (k. 877-878), G. D. (k. 882-883), D. K. (3) (k. 887), A. G. (5) (k. 891), A. D. (3) (k. 893), I. J. (1) (k. 894), K. K. (6) (k. 898-899), K. G. (k. 900-901), M. S. (3) (k. 905), R. S. (k. 909-910), B. L. (k. 914-915), S. K. (3) (k. 919), L. M. (2) (k. 922-923), A. P. (2) (k. 926-927), A. L. (k. 931-932), L. Z. (k. 938), M. D. (2) (k. 940-941), K. S. (2) (k. 945), K. W. (k. 950-951), J. S. (4) (k. 960), E. B. (2) (k. 961-962), W. K. (k. 963), D. G. (2) (k. 981), S. S. (k. 985), J. S. (5) (k. 989), J. C. (2) (k. 993-994), A. Z. (k. 998-999), K. B. (k. 1000-1001), S. Ś. (k. 1005-1006), D. P. (3) (k. 1010-1011), B. D. (2) (k. 1015-1016), A. B. (2) (k. 1017-1019), B. K. (5) (k. 1020-1022), D. R. (k. 1033), R. R. (2) (k. 1039), B. W. (k. 1041), I. P. (2) (k. 1045), A. S. (4) (k. 1046), M. O. (k. 1051), A. K. (5) (k. 1054-1055), P. D. (k.1057), K. P. (3) (k. 1061-1062), E. G. (2) (k. 1065-1066), A. B. (3) (k. 1068-1069), J. S. (6) (k. 1073-1074), J. P. (3) (k. 1079-1080), J. R. (2) (k. 1082-1083), J. S. (7) (k. 1090-1092), T. P. (k. 1096-1097), B. M. (1) (k. 1101-1102), D. M. (3) (k. 1108-1109), K. M. (2) (k. 1111-1112), K. M. (3) (k. 1113-1114), K. C. (k. 1123-1124), M. Ż. (k. 1125-1126), E. S. (4) (k. 1127), M. R. (k. 1128), J. W. (3) (k. 1129), S. M. (k. 1130-1131), M. K. (7) (k. 1134), P. S. (k. 1135), M. G. (k. 1136), A. S. (5) (k. 1151-1152), A. H. (2) (k. 1156-1158), M. S. (4) (k. 1162), S. C. (k. 1166-1167), B. N. (k. 1169-1170), E. B. (3) (k. 1367-1368), K. K. (7) (k. 1381), G. M. (k. 1382), P. B. (k. 1391-1392), M. S. (5) (k. 1396), B. M. (2) (k. 1397), J. K. (5) (k. 1399-1400), M. L. (2) (k. 1402-1403), T. T. (k. 1404-1405), M. W. (k. 1407), B. Z. (k. 1418-1419), M. K. (8) (k. 1468-1469), M. T. (3) (k. 1488-1490), K. K. (8) (k. 1492-1493), M. P. (2) (k. 1498-1499), P. O. (2) (k. 1500-1502), A. K. (6) (k. 1504-1505), A. P. (3) (k. 1507-1508), A. O. (2) (k. 1510-1511), K. M. (4) (k. 1512-1513), C. G. (k. 1518-1519), I. B. (k. 1520-1521), G. A. (k.1522-1523), A. N. (2) (k. 1525-1526).

Od kupujących M. P. (1), J. S. (1) i E. M. (2) pobierali pieniądze w zależności od ilości sztuk zamówionych tabletek: (...)sztuk tabletek kosztowało od (...)do(...) złotych, a opakowanie (...) sztuk tabletek kosztowało od (...)do(...)złotych. W okresie od 12 listopada 2009 roku do 22 września 2010 roku na rachunek bankowy E. M. (2) wpłynęło łącznie

(...) wpłaty w łącznej kwocie (...) złotych:(...)wpłat kwoty (...)złotych, (...)wpłat kwoty(...)złotych,(...)wpłat kwoty(...) złotych, (...)wpłat kwoty (...)złotych,(...) wpłat kwoty (...)złotych, (...)wpłaty kwoty (...) złotych, (...)wpłat kwoty (...)złotych, (...)wpłat kwoty (...) złotych, (...)wpłat kwoty (...)złotych i (...)wpłat kwoty (...)złotych.

(dowód: historia rachunku bankowego o nr (...) (k. 178).

W dniu 10 czerwca 2011 roku na parkingu przy hipermarkecie (...)w C. w trakcie przekazywania przez J. U. (1) J. S. (1) i E. M. (2) przywiezionego leku A. R., funkcjonariusze Policji dokonali ich zatrzymania. W zabezpieczonej wówczas torbie, znajdowało się (...) opakowań leku po (...)sztuk tabletek w każdym. Następnie w wyniku przeszukania lokalu mieszkalnego wynajmowanego przez J. S. (1) ujawniono m.in. puste opakowania leku A. R., (...) zaadresowanych potwierdzeń nadania przesyłek pocztowych za pobraniem, a także niewypełnione druki recept.

(dowód: protokół zatrzymania J. U. (1) (k. 1183), protokół przeszukania J. U. (1) (k. 1184-1185), protokół przeszukania samochodu (k. 1186-1188), protokół zatrzymania J. S. (1) (k. 1189), protokół przeszukania J. S. (1) (k. 1190-1192), protokół przeszukania pomieszczeń (k. 1194-1198), protokół zatrzymania E. M. (2) (k. 1199), protokół przeszukania E. M. (2) (k. 1200-1202), protokół przeszukania samochodu (k. 1203-1205), protokół przeszukania (k. 1208-1213), protokół tymczasowego zajęcia mienia (k. 1209-1216), płytę CD- z danymi odczytanymi z telefonów i kart SIM (k. 1308), ekspertyzę z oględzin komputerów i pamięci zewnętrznych (k. 1421-1438), wykaz dowodów rzeczowych (k. 1441).

J. S. (1) ma (...) lata, mieszkała w C. przy ul. (...). Ma wykształcenie średnie, z zawodu jest organizatorem produkcji techniki żywienia. Jest bezdzietną panną. Nie ma nikogo na utrzymaniu, utrzymywała się ze „(...)”, miesięczny dochód wynosił (...) złotych. Nie była w przeszłości karana.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonej k. 1240-1243, karta karna k. 1539).

Oskarżona J. S. (1) była kilkakrotnie przesłuchiwana na etapie postępowania przygotowawczego. Już w trakcie pierwszych wyjaśnień (k. 1240-1242) przyznała, że wprowadzała do obrotu lek A. R. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami pomimo nieposiadania pozwolenia na dopuszczenie tego leku do obrotu. Wyjaśniła, że nie posiadała stałego zameldowania, przez pewien czas mieszkała w L.. Wróciła do P. około roku temu. Zarobione pieniądze wydała i pozostała bez środków na utrzymanie. Przez pewien czas mieszkała na dworcu głównym w K., na klatkach schodowych i innych miejscach. Nie pamiętała kiedy, ale podczas przeglądania stron internetowych zauważyła oferty sprzedawców, którzy oferowali sprzedaż leku A. R. i innych suplementów na odchudzanie. Postanowiła się tym zainteresować. Zakupiła od jednego sprzedawcy ten lek, nie pamiętała w jakiej cenie, w ilości (...) tabletek. Ustaliła jednocześnie, że był on sprzedawany w C., lecz potrzebna była recepta. W hurtowni papierniczej na Ś. zakupiła (...)błoczki czystych recept. Podczas zakupu podała się za kuriera, sprzedawca nie sprawdził tego faktu. Hurtownia mieściła się w centrum miasta S.. Dane lekarza uzyskała z Internetu, nie знаła go, lecz użyła jego imienia i nazwiska na receptach. Dodatkowo wyrobiła sobie pieczętkę z danymi tego lekarza, dopisując „lekarz medycyny”. Pamiętała, że lekarz miał na imię J., nazwiska nie pamiętała. W taki sam sposób wymyśliła nazwę (...) i też wyrobiła takie pieczętki, w miejscowościach: G., G., S., innych na P.. Pierwszy raz pojechała do C. aby zakupić lek A. R. w okresie pomiędzy 1 listopada 2010 roku a świętami. Udała się z tam z ilością ponad (...)recept wystawionych na fikcyjne dane osobowe, blisko granicy z A.bowiem uznała, że skoro lek jest produkcji a. to bliżej granicy będzie łatwiej go kupić. W aptekach zakupiła lek, niekiedy odmawiano jej nie podając przyczyny. Jeździła tam pociągiem, pieniądze na zakup leku posiadała ze świadczenia usług seksualnych tzw. (...) Podczas całodziennych zakupów udawało się jej kupić około (...) opakowań leku, za jedno opakowanie płaciła około (...)koron. W P. sprzedawała opakowanie za (...)złotych do maksymalnie (...)złotych. Rozpoczęła sprzedaż przez Internet, było duże zainteresowanie wśród klientów. Większość osób dzwoniła, ustalała cenę, ilość. Płatność następowała przy odbiorze lub na konto bankowe, którego wcześniej nie posiadała. Gdy klient mieszkał w odległości do (...)kilometrów sama jeździła pociągiem, podając się za kuriera doręczała przesyłkę, odbierała pieniądze. Osoby kupujące podpisywały fikcyjną listę. W tym okresie miała dobrego kolegę M. P. (1), którego poznała w K. lub w B.. Po pewnym czasie poznała jego matkę E. M. (2), z którą się zaprzyjaźniła. Nie informowała jej jednak, czym się zajmowała, opowiedziała jej, że była bezdomna. Wykorzystując naiwność matki kolegi zdobyła

od niej numer rachunku bankowego oraz kod (...) dla celów swojej działalności, o której jej nie poinformowała. E. M. (2) nie otrzymywała żadnego wynagrodzenia. Oskarżona korzystała z różnych miejsc, które posiadały dostęp do Internetu. Potrzebowała około 2-3 tygodni aby sprzedać całe (...) opakowań A. R.. Do C. wyjeżdżała, kupując (...) sztuk leku. Sama adresowała koperty, które wysyłała, zwrotów było bardzo mało, lecz ich nie odbierała. Nie wysyłała jednak leku za granicę. W tym czasie korzystała z drogich restauracji hoteli. Zdarzało się, że gdy spotkała na ulicy bezdomną osobę to prowadziła ją do sklepu by ta mogła wybrać dla siebie to co było jej potrzebne. To była dla oskarżonej, jak sama twierdziła, pokuta, domyślała się, że tak dobry biznes musiał być nielegalny. Od roku wynajmowała mieszkanie przy ulicy (...) w C., osobie, która wynajęła jej to mieszkanie, powiedziała, że była opiekunką do dzieci i sprzątaczką. Recepty kupowała w różnych miastach, jeździła tam pociągiem. Co tydzień wyrabiała nowe pieczątki na nowe dane, poprzednie wyrzucała. Robiła to w różnych miastach. Pewnego razu namówiła E. M. (2) na wyjazd do C., sugerując jej, że są tam tanie artykuły spożywcze. Gdy dojechały na miejsce oskarżona rozstała się z nią i poszła zakupić lek. W C. miała odebrać 126 sztuk opakowań A. R. od poznanego wcześniej w C. chłopaka w wieku około (...)lat. Był (...)z (...), około (...) kg wagi, około (...)cm. wzrostu. Miał na imię T.. Chciał zarobić więc oskarżona dała mu recepty oraz (...) koron a on miał z nimi jechać do C. i kupić lek. Za transakcję otrzymał (...)złoty, a oskarżona torbę z dużą ilością leku A. R.. Nie pytała się jednak jak go zdobył. Dopiero wtedy sama zdecydowała się jeździć do C.. Podczas pobytu w C. skontaktowała się z J., którego poznała około miesiąca wcześniej. Opowiadała mu wtedy, że coraz więcej P. wyjeżdża do L., gdzie pracują jako „robole” lub handlują „(...)”. Na pytanie J. co to jest (...) odpowiedziała, że był to lek na odchudzanie na bazie ziół. Zasugerowała mu, że ma więcej ciała niż powinien, więc mogłaby załatwić mu kilka opakowań leku na własny użytek. W trakcie tego pobytu oskarżona przypomniała sobie o tym spotkaniu i zadzwoniła do niego. Mężczyzna ucieszył się bowiem myślał, że znajomość się zakończyła. Zaproponowała mu aby to on przewiózł torbę z A. bowiem one mają całe auto zapakowane zakupami zrobionymi przez E. M. (2), na co J. przystał. Nie wiedział jednak, że w torbie jest (...)opakowań A., myślał, że są tam jej rzeczy. Wrzucił je do bagażnika swojego (...). Powiedziała mu żeby jechał do C., kierując się na W.. Umówili się na spotkanie przy sklepie (...), on odpowiedział, że zna trasę bowiem często jeździł na zakupy do K. do I.. Podczas postoju na parkingu przy sklepie oskarżona odebrała swoją torbę i przekazała J. (...)opakowań A.. Wcześniej J. nie kupował ani przewoził tego leku. J. i E. M. (2) byli całkowicie niewinni jak wyjaśniała oskarżona. Dodała, że od tego chłopaka w C. nie zażądała dowodu zakupu. Lek A. zawoziła do mieszkania przy ulicy (...), gdzie czekały już przygotowane i zaadresowane koperty. W miesiącu sprzedawała około (...) opakowań, czasem więcej, nie wiedziała, że sprzedawała narkotyki. Gdyby była tego świadoma nie zrobiłaby tego pomimo swojej bezdomności. Zysk jaki osiągała ze sprzedaży jednego opakowania wynosił (...) %, ponad (...) złotych.

W trakcie kolejnego przesłuchania (k. 12538-1254), przyznała się do zarzucanych jej czynów w postaci wprowadzania do obrotu produktów leczniczych o nazwie A. (...) wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami nie posiadając na to zezwolenia oraz zarzutu w postaci dokonania przywozu na teren R. P. z terenu R. C. produktów leczniczych A. R. w ilości (...)tabletek wspólnie i w porozumieniu z inną osobą. Sprostowała swoje wcześniejsze wyjaśnienia w tym zakresie, że o sprzedaży A. R. dowiedziała się z Internetu. Dodała, że na opakowanie leku natrafiła w wynajmowanym mieszkaniu przy ulicy (...) bowiem mógł je zostawić M. P. (1), który często w tym czasie u niej bywał. Poznała również jego mamę, która zaczepiła ją na ulicy z uwagi na jej charakterystyczny wygląd, o którym musiała wiedzieć od syna. Na przełomie 2010 i 2011 roku zaczęła zajmować się sprzedażą A. R.. Nie kupowała jednak żadnych tabletek od M. P. (1) i jego mamy, nie używała też jej kart płatniczych. Nie dostawała od nich żadnych pieniędzy. W późniejszym czasie korzystała z pieniędzy, które wpływały na konto bankowe należące do E. M. (2). Utrzymywała się jedynie ze (...) później zajęła się handlem A.. Nie wiedziała czy matka miała kontakt z synem, kiedy wyjechał. Jak wyjaśniła, E. M. (2) nie miała kontaktu z A., nigdy nie sprzedała ani jednego opakowania. E. M. (2) nie wiedziała czym zajmowała się J. S. (1), która nie informowała jej o tym bowiem traktowała ją jak matkę. Twierdziła, że jeździły razem do C. lecz matka M. P. (1) jedynie pod pretekstem tanich zakupów w okolicznych sklepach. To oskarżona dokonywała wypłat z konta bankowego za pomocą karty płatniczej, która potem oddawała właścicielce. Z jej synem nie miała kontaktu ponad rok czasu. Początkowo to jego matka zawoziła ją a sama wracała po zakupach pociągiem. Z J. poznała się na S.w knajpie, żartowali. Przewoził kilka razy torbę przez granicę z A., lecz nie wiedział co tam było. Oskarżona płaciła mu za paliwo, musiał podejrzewać, że to było coś nielegalnego inaczej kobiety wozilyby to same. Jeden raz dostał (...)opakowań

leku w zamian za transport towaru przez granicę. Z reguły dostawał (...)euro za paliwo. Oskarżona nie ubiegała się o zezwolenia na wprowadzeniu A. R. do legalnego obrotu. Zamawiała pieczątki w różnych miejscach, najbliżej w K..

Podczas składania wyjaśnień na posiedzeniu w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania (k. 1276-1279) przyznała się do zarzucanych jej czynów, lecz nie przyznała się aby prowadziła handel A. od 2009 roku bowiem miało to miejsce dopiero od listopada-grudnia 2010 roku. W jej mieszkaniu znaleziono puste recepty, koperty wypełnione druki, wcześniej w wynajmowanym mieszkaniu przebywała z M. P. (1), który potem zniknął. Była to relacja koleżeńska, nie partnerska. W trakcie sprzątanía lokalu oskarżona znalazła stare druki, stare nadania, i jedno lub dwa opakowania do A.. Skojarzyła, że mężczyzna musiał zajmować się handlem tym lekiem. W tym czasie poznała jego matkę, z którą się zaprzyjaźniła. Od tej pory nie miała kontaktu z M. P. (1), nie wiedziała czy miała go jego matka. Matka mogła podejrzewać czym zajmował się syn bowiem pieniądze ze sprzedaży tego leku wpływały na jej konto bankowe. Dodała, że gdyby wiedziała, że ten lek zawiera narkotyk nigdy jego sprzedaż by się nie zajęła. Recepty na samym początku oskarżona otrzymywała droga pocztową, były wypisane i ostemplowane. Nie znała ich nadawcy. Nie uzyskała również żadnej bliższej informacji od pracowników poczty lub listonosza. Zauważyła jedynie, że na pieczętce widniał znak (...), gdzieś w W., i drugi w Z.. Recepty w grudniu 2010 roku zaczęły przychodzić już na nazwisko oskarżonej. Na paczkach widniał numer konta bankowego należącego do E. M. (2), lecz oskarżona jak twierdziła nie wiedziała czy pieniądze tam docierały. Z tego proceduru opłacane było jej mieszkanie. J. U. (1) poznała na S. w knajpie podczas picia piwa. Wiele razy korzystała z jego usług w formie przewożenia towaru za granicę. Nie pamiętała czy podczas poznania mężczyzny był też obecny M. P. (1). Składając wyjaśnienie na początku postępowania powiedziała, że wszystkim to ona kierowała, ale tak nie było. Potwierdziła jednak fakt, że znalazła opakowanie A. przy sprzedaży mieszkania. Nie płaciła ani E. M. (2) ani jej synowi żadnych pieniędzy za leki. Nie brała też od nich żadnych pieniędzy. Miała opłacone mieszkanie, oraz pieniądze na własne potrzeby, które otrzymywała od E. M. (2), która wiedziała o sprzedaży A., a do C. nie jeździła po tanie zakupy. Robiła je jednak przy okazji wspólnych wyjazdów. Wypisywaniem recept w mieszkaniu się nie zajmowała, wypisała tam jedynie osiem lub dziewięć druków. Robiła to jedynie dla zabawy. Nie była farmaceutką więc nie wiedziała co tam jest napisane. Pieczętkę wyrobiła w C. w Hipermarkecie A.. Były dwie pieczątki, jedna z nazwą placówki, druga z imieniem lekarza. Puste recepty, które posiadała w mieszkaniu zostały nadesłane jakiś miesiąc temu. Ostatnie wypełnione recepty zostały użyte podczas zakupu (...) opakowań A..

Składając wyjaśnienia w toku postępowania sądowego (k. 1637-1638) oskarżona J. S. (8) przyznała się do wprowadzania do obrotu produktów leczniczych o nazwie A. (...) nie posiadając na to zezwolenia, lecz nie przyznała się do zarzutu w postaci dokonania przywozu na teren R. P. z terenu R. C. produktów leczniczych A. R. w ilości (...)tabletek zawierających substancję psychotropową o nazwie f. Po odczytaniu składanych wcześniejszej wyjaśnień potwierdziła ich prawdziwość, lecz dodała, że nie polegają one na prawdzie w części gdzie opisywała rolę poszczególnych osób. Uzupełniła swoje wyjaśnienia podające, że nie kupowała A. od M. P. (1). Nie pamiętała za co płaciła E. M. (2), nie wiedziała czego dotyczyła transakcja na wyciągu bankowym. Inicjatorem tego proceduru był M. P. (1), ale zaprzeczyła aby z nim współpracowała bowiem nie otrzymywała z tego żadnej korzyści majątkowej. Opłaty za mieszkanie przy ulicy (...) regulowała jego matka, sama przyniosła pieniądze. J. S. (8) nie wiedziała skąd są te pieniądze. Podobno E. M. (2) nie pracowała. Oskarżona sprostowała swoje wcześniejsze wyjaśnienia bowiem nadmieniła, że to nie ona kontaktowała się z M. P. (1), a robiła to jego matka. Ponadto nie odwiedzał jej przy ulicy (...) wbrew jej wcześniejszym zapewnieniom. Składając wyjaśnienia takiej treści musiała się „przejęzyczyć”. Mężczyzna oszukał ją i swoją matkę, ale nie wiedziała dlaczego. Nie wiedziała, że został zatrzymany przez Policję i Służbę Celną. Nie utrzymywała z nim żadnych kontaktów. Nie pamiętała czy była w Urzędzie Pocztowym w O.. Razem z E. M. (2) wypisywały zlecenia przesyłek pocztowych. Nie miała dochodów z tej działalności. Zdarzyła się jej jedna sytuacja kiedy kupiła bezdomnej kobiecie i jej dzieciom w supermarkecie wszystko czego tamta potrzebowała. Użyła w tym celu pieniędzy przeznaczonych na zakup leku A. R., z którego nie uzyskała żadnych korzyści. Gdyby wiedziała, że w tym leku znajdowała się substancja psychotropowa to nie handlowałaby tym lekiem. Od momentu zastosowania tymczasowego aresztowania nie zajmowała się już handlem A.. W M. zamieszkała ze swoim narzeczonym, obecnie poszukuje pracy zarobkowej. Nadmieniła, że wcześniej przed aresztowaniem utrzymywała się ze (...), osiągała dochód w wysokości(...) złotych dziennie lub tygodniowo. Aktualnie zamieszkuje w M., ul. (...).

Wyjaśnienia J. S. (1) Sąd uznał za wiarygodne jedynie w części. Jej wyjaśnienia nie są bowiem konsekwentne. Za wiarygodne uznano je w części, w której znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach E. M. i J. U., a także w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, czyli w zakresie dotyczącym sposobu nabywania leku, zakup bloczków recept, wyrobienie fikcyjnych pieczętek, wypełnianie recept, wyjazdów do C. gdzie w aptekach kupowała lek i sposobu zbywania leku. Porównując złożone przez nią wyjaśnienia złożone na etapie postępowania przygotowawczego, Sąd zwrócił uwagę, że początkowo J. J.-S. wyraźnie umniejszała rolę E. M., M. P. i J. U. w procederze. Twierdziła, że sama wpadła na pomysł wprowadzania do obrotu leku A. R., oraz że lek sprzedawała bez udziału M. P. (1). E. M. miała nic nie wiedzieć o jej działalności związanej z lekiem A. R., a namówiła ją na wyjazdy do C. zachęcając tanimi zakupami produktów spożywczych. Zaoferowała także sprzedaż tego leku wcześniej poznanemu J. U. (1), wyjaśniając jakie ma działanie. Wyjaśnienia te sprzeczne są z wyjaśnieniami E. M. i J. U., w których przyznała się do udziału w procederze wprowadzania do obrotu w/w leku i opisali jakie czynności wykonywali. Zgodnie z wyjaśnieniami E. M., miała ona pełną wiedzę na temat nabywania i sprzedaży leku, a także brała czynny udział w jego nabyciu. Wielokrotnie i regularnie wozila do C. J. J.-S. oraz zbierała telefoniczne zamówienia, pakowała tabletki, adresowała koperty, nadawała je w Urzędzie Pocztowym. Wyjaśnienia J. J.-S. nie pokrywają się także z wyjaśnieniami J. U. (1), który podał, że J. J.-S. poznał za pośrednictwem M. P. (1), który sprzedał mu A. R. i który w późniejszym czasie dawał mu zlecenia transportu leku z C. do P.. Podobnie należało ocenić drugie złożone przez J. S. (1) wyjaśnienia. Podtrzymywała w nich bowiem, że E. M. o niczym nie wiedziała i że nie brała udziału we wprowadzaniu leku do obrotu na terenie P.. Zwrócić należy uwagę, że J. J.-S. przyznała, że J. U. (1) woził lek do P. za co płaciła mu (...)euro i w tym zakresie Sąd dał wiarę jej twierdzeniom. Okoliczność wynagradzania finansowego J. U. (1) była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym. Trudno bowiem uznać, że J. U. (1) poświęcał swój czas na przewiezienie leku dla osób, które z jego sprzedaży uzyskiwały korzyść majątkową, nie mając przy tym z tego żadnej realnej korzyści. Z kolei w trzech złożonych przez J.-S. wyjaśnieniach wyraźnie można zaobserwować zmianę jej linii obrony. Tym razem umniejszała swoją rolę w procederze, twierdząc że na adres mieszkania, które wynajmowała przychodziły wypełnione druki recept. Z jej wyjaśnień wynika jednak, że udział E. M. i J. U. był większy, niż to na początku przyznawała. Reasumując należało stwierdzić, że wyjaśnienia J. J.-S. są wiarygodne jedynie w zakresie w jakim podała że: druki recept nabywała w hurtowniach papierniczych, wyrabiała fikcyjne pieczętki, wypełniała druki recept i opieczęutowywała je, wyjeżdżała do C. gdzie w aptekach kupowała lek A. R., a następnie sprzedawała go osobom które się z nią lub z inną osobą współpracującą kontaktowała na numer telefonu wskazany w ofercie zamieszczonej na stronie internetowej. Wyjaśnienia te, mają bowiem oparcie w innych dowodach, które Sąd uznał za wiarygodne.

E. M. (2) była kilkakrotnie przesłuchiwana na etapie postępowania przygotowawczego. Już w trakcie pierwszych wyjaśnień (k. 1231- v) potwierdziła, że wprowadzała do obrotu wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami leku A. R. pomimo nieposiadania pozwolenia na dopuszczenie tego leku do obrotu. Podkreśliła jednak, że czynu tego dokonywała nie od 16 listopada 2009 roku, ale od listopada 2010 roku, kiedy to powróciła z G., gdzie od kilku lat pracowała sezonowo w miesiącach od marca do października. Podała, że na prośbę syna, pomagała mu w sprzedaży leku. Jeździła do C. gdzie kupowane były leki, adresowała koperty i wysyłała lek klientom. Klienci zamawiali lek na jeden z dwóch numerów telefonu, który zamieszczony był w ofercie na jednej ze stron internetowych. Ofertę sprzedaży na stronie internetowej zamieścił M. P. (1) lub J. S. (1), która jeździła z nią do C. po leki. Po przywiezieniu leków do C. przносиły je do mieszkania nr (...) przy ul. (...), które wynajmowała J. S. (1). W tym mieszkaniu pakowały wspólnie leki do kopert, a następnie wysyłały je klientom. Pieniądze, które adresaci przekazywali listonoszowi, wpłacały na konto w (...). Konto to założyła na prośbę syna-M. P. (1). W chwili jego zakładania nie wiedziała do jakich celów zostanie przeznaczone. Dopiero w listopadzie 2010 roku dowiedziała się, że M. P. (1) sprzedawał leki. M. P. (4) powiedział jej także, że został zatrzymany na terenie P. z tymi lekami. Poprosił ją wówczas, aby przez kilka miesięcy w sprzedaży leków pomogła J. S. (1). Nie wiedziała gdzie przebywał jej syn. Zasugerowała jedynie, że może się znajdować na terenie N.lub H.. Ostatnie raz widziała go w C. najprawdopodobniej w marcu 2011 roku. Kontaktowała się z nim telefonicznie na nr + (...). Po lek do C. jeździły raz w tygodniu lub co dwa tygodnie w zależności od zapotrzebowania. Wozily go w różnych ilościach - od (...) do ponad (...) opakowań jednym kursem. Do apteki w C. zawsze wchodziła J. S. (1), a ona czekała na nią w samochodzie. Po zebraniu zamówienia, J. S. (1) kontaktowała się telefonicznie z J. U. (1), który zawoził lek do C.. Na

parkingu przy hipermarkecie (...) J. U. (1) przekazywał torbę z lekami J. S. (1) i E. M. (2). Za transport rozliczała się z nim J. S. (1). Nie wie czy jej syn znał J. U. (1).

W trakcie kolejnego przesłuchania (k. 1248-1249), podtrzymała swoje wcześniejsze wyjaśnienia i dodatkowo podała, że tylko jej wydano kartę do rachunku bankowego. Ma także konto założone w P., ale ono zostało założone dużo wcześniej i przelewane na nie było świadczenie emerytalne. Rachunek bankowy w (...) został założony na prośbę jej syna. Nie pytała go dlaczego nie chce założyć rachunku bankowego na swoje dane osobowe. Pieniężmi przelewany na to konto, dysponował M. P. (1) poprzez dokonywanie przelewów przy pomocy Internetu. Stwierdziła, że nie potrafiła obsługiwać komputera i korzystać z Internetu. Wykluczyła, aby jeździła z M. P. (1) do C.. Spotkała się tam z nim tylko jeden raz. Do C. jeździła od listopada 2010 roku. Zawsze towarzyszyła jej J. S. (1). Nie sprzedawała jej tabletek. Zgodnie z jej wiedzą, J. S. (1) była koleżanką jej syna i razem sprzedawali tabletki. To ona wprowadziła ją do intratnego procederu jaki prowadziła z M. P. (1). Poinstruowała ją jak adresować koperty oraz jak rozmawiać z klientami. Przyznała, że wypłacała pieniądze z rachunku w (...) na zakup tabletek, które z kolei wymieniały na korony czeskie w kantorze w C.. Wspólnie z J. J.-S. ustalały wielkość zamówienia. Zakupy leków robiły zawsze w C. c.. Zwykle trwały one około dwóch godzin. Do apteki chodziła J. S. (1). Jedno opakowanie kosztowało zwykle (...) koron. Wie, że J. S. (1) jeździła pociągiem do Z., ale nie wiedziała po co. Ona zaś, do C. jeździła jako kierowca. J. U. (1) znała tylko z widzenia, myślała że był C.. Poznała go gdy jeździła do C. z J. J.-S.. Nigdy z nim nie rozmawiała. Według jej wiedzy, na pewno woził im leki co najmniej od listopada 2010 roku. Wiedziała, że sprowadzane przez nich leki nie były dopuszczalne na terenie P., dlatego do ich transportu korzystały z pomocy J. U. (1). Nie płaciła mu za transport, nie wiedziała, czy płaciła mu J. J.-S., ale wiedziała że część tabletek była przeznaczona dla niego. W dniu w którym zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy, miał otrzymać za transport sześć opakowań tabletek. Ogłoszenia na stronie internetowej zamieszczał jej syn, albo J. J.-S.. Zamówienia zbierała albo ona albo J. J.-S.. Nigdy się nie obawiała, że J. U. (1) mógł ich oszukać, ponieważ znała go J. J.-S. i miała do niego zaufanie. Przyznała, że nie znała składu chemicznego sprowadzanego przez nich leku i nie wiedziała, że mają w swoim składzie (...). Była przekonana, że kupowane leki były na odchudzanie.

Podczas składania wyjaśnień na posiedzeniu w przedmiocie rozważenia zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania (k. 1266-1267) dodała, że nie wiedziała, że w składzie tabletek znajduje się f.

Składając wyjaśnienia w toku postępowania sądowego (k. 1651-1653) E. M. (2) odmówiła składania wyjaśnień, jednocześnie podtrzymała wyjaśnienia złożone wcześniej. Potwierdziła, że jedynie pomagała w sprzedaży leku. W czerwcu 2011 roku miała wyjechać do Grecji do pracy. Wyjaśniła że pomagała synowi w sprzedaży leku na jego prośbę. Nie miała świadomości, że lek który sprzedawała zawierał narkotyki i że mógł komuś zaszkodzić. Ze sprzedaży leku nie osiągnęła żadnej korzyści, a w związku z prowadzonym procederem miała same kłopoty finansowe, bo musiała spłacać kredyty, które zostały zaciągnięte bez jej wiedzy na założony przez nią rachunek bankowy w (...) Rachunek ten założyła przy jednym ze stoisk w galerii handlowej lub w hipermarkecie. Kody dostępu do rachunku bankowego przekazała synowi. To samo uczyniła z otrzymaną kartą bankomatową i nr (...). Dopiero we wrześniu 2011 roku dowiedziała się, że na jej rachunek bankowy zaciągnięto kredyty. Aby uregulować raty sprzedała biżuterię i inne wartościowe rzeczy. Potem sprzedała mieszkanie, co umożliwiło jej spłatę większości zadłużenia. Od września 2011 roku nie miała kontaktu z synem. Nie miała do niego numeru telefonu za pomocą którego mogłaby się z nim skontaktować. Czasem do niej dzwonił. Nie wiedziała gdzie przebywał, nie miała także kontaktu z J. S. (1). Podała, że o zatrzymaniu syna przewożącego A. R. wiedziała z jego relacji. Na terenie P. zatrzymali go funkcjonariusze Policji, którzy wezwali celników. Celnicy stwierdzili, że takich przypadków mają dużo i żeby go wypuścili. Wyjaśniła, że nie wiedziała, że A. R. nie jest dopuszczony na terenie P. do obrotu. Była przekonana, że sprowadzają go z C. ponieważ tam można było go taniej nabyć. Miała zaufanie do syna i nie podejrzewała, że może ją wciągnąć w takie kłopoty. Dopytana przez Sąd wyjaśniła, że z zawodu jest chemikiem, ale nie pracowała nigdy w aptece. Miała wiedzę w zakresie chemii na poziomie szkoły średniej. Nie wiedziała czy do zakupu A. R. na terenie C. była potrzebna recepta. Bezpośrednim zakupem leku w aptekach zajmowała się J. J.-S.. Ona czekała na nią w samochodzie. Pieniądze z rachunku bankowego w (...) wypłacała J. J.-S. i to ona w zasadzie dysponowała kartą do bankomatu. Nie wiedziała dokładnie ile razy była w C. po A. R.. Zwykle jeździli po lek raz na dwa tygodnie, jednak gdy były niekorzystne do jazdy samochodem warunki

pogodowe, J. J.-S. sama jeździła pociągiem. Za każdym razem gdy była w C., spotykały się z J. U. (1). Dopytana przez prokuratora wyjaśniła, że nie wie do czego były im potrzebne recepty in blanco. Po powzięciu wiedzy o zaciągniętych kredytach, zablokowała do rachunku bankowego dostęp internetowy i została zastrzeżona karta bankomatowa. Przy próbie wpłacenia pieniędzy na ten rachunek przez inne osoby niż właściciel, włączył się system alarmowy.

Oceniając wyjaśnienia, Sąd dał im wiarę w znacznej części. Za wiarygodne należało uznać jej twierdzenia z których wynika, że procederem wprowadzania do obrotu leku A. R. zajmowała się od listopada 2010 roku. Jej wyjaśnienia z których wynika, że do października 2010 roku przebywała na terenie Grecji są konsekwentne i szczerze. Podała, że w okresie od marca do października od kilku lat wyjeżdżała do G. do pracy. W 2011 roku miała wyjechać w czerwcu, co uniemożliwiło jej zatrzymanie przez funkcjonariuszy Policji w niniejszej sprawie. Szczegółowo opisała proceder wprowadzania do obrotu leku A. R. wskazując sposób nabycia leku, a także jego zbycia. Podała jaka była jej rola w procederze. E. M. (2) konsekwentnie zaprzeczała, aby miała wiedzę, że wprowadzane przez nią do obrotu leki zawierają w składzie pochodną amfetaminy. Sąd dał wiarę jej wyjaśnieniom także w tym zakresie. Należy zwrócić uwagę, że obecność narkotyku w leku nie była oczywista nawet dla prowadzących postępowanie organów ścigania, które dla ustalenia tego faktu zasięgnęły specjalistycznej opinii biegłego (k. 598-602) i działania występującej w nim fenterminy (k. 1446-1449). W ocenie Sądu jest prawdą, że pomimo posiadanej wiedzy z dziedziny chemii (jest technikiem chemikiem), kobieta nie wiedziała, że w skład leku wychodzi pochodna amfetaminy.

Dokonując oceny wiarygodności jej wyjaśnień, Sąd zwrócił uwagę na pojawiające się w nich rozbieżności dotyczące wiedzy E. M. o nielegalności wprowadzania do obrotu leku na terenie P.. Początkowo E. M. (2) przyznała, że wiedziała, że sprzedaż leku w P. jest nielegalna i to z tego względu nie przewoziły z J. J.-S. go przez granicę i korzystały z pomocy J. U. (1). Natomiast składając wyjaśnienia na rozprawie wykluczyła, aby miała świadomość, że sprowadzając lek z C., popełniała przestępstwo. Sąd nie dał wiary jej wyjaśnieniom złożonym na rozprawie w tym zakresie. E. M. przesłuchiwana na drugi dzień po zatrzymaniu wyjaśniała spontanicznie, a w trakcie tego przesłuchania wskazała, że korzystanie z pomocy J. U. (1) było konieczne właśnie z uwagi na to, że sprowadzanie leku było nielegalne. Należało także zwrócić uwagę, że M. P. (1) mówił jej, że przy przewożeniu leku został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji. Ten fakt spowodował, że jej syn poprosił ją o pomoc w sprowadzaniu leku, a sam sterował nabyciem leku i sprzedażą na odległość. Te okoliczności jednoznacznie wskazują, że E. M. (2) zdawała sobie sprawę, że uczestniczyła w nielegalnym procederze wprowadzania leku do obrotu bez wymaganego prawem pozwolenia. Natomiast jej wyjaśnienia w postępowaniu sądowym dotyczące tej kwestii stanowiły przyjętą linię obrony. Ponadto E. M. (2) została skazana wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 3 lipca 2013 roku w sprawie II K 187/11 za dokonanie przestępstwa z art. 124 Ustawy z dnia 6 września 2001 roku Prawo farmaceutyczne (Dziennik Ustaw z 2001 roku numer 126 pozycja 1381 z późniejszymi zmianami) w związku z artykułem 12 kk. (dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 3 lipca 2013 roku w sprawie II K 187/11 wraz z uzasadnieniem k. 1673-1675, 1677-1712)

Składając wyjaśnienia po raz pierwszy J. U. (1) (k. 1259-1260) wyjaśnił, że na zlecenie M. P. (1) od listopada 2011 roku przewoził przez granicę lek o nazwie A. (...). Poznał go najprawdopodobniej w czerwcu 2010 roku, kiedy chciał kupić tabletki A. R. na własne potrzeby. Jego ogłoszenie znalazł na jednej ze stron internetowych. Pod koniec 2010 roku M. P. (1) powiedział mu że wyjeżdża do N.i poprosił go o przewożenie leku do P.. Początkowo woził towar do K., a w późniejszym czasie do C. na parking przy(...) Za każdy transport otrzymywał sześć opakowań leku. Tylko za pierwszym razem J. S. zapłaciła mu (...) euro. Potem umówili się, że będzie otrzymywał tabletki A. R.. Zanim zaczął wozić lek do P., sprawdził czy takie działanie jest karalne według prawa słowackiego. Także M. P. (1) twierdził, że przewożąc lek przez granicę nie popełniał przestępstwa według prawa (...). Za każdym razem zlecenie transportu otrzymywał od M. P. (1), także w przypadku transportu mającego miejsce w dniu zatrzymania. M. P. (1) zwykle dzwonił do niego z n.nr telefonu albo wysyłał wiadomość tekstową SMS. Zawsze dostawami kierował M. P. (1). Nawet gdy rozmawiał z J. J.-S. i dopytywał o następną dostawę, zawsze mówiła mu, że skontaktuje się z nim M. P. (1). To on umawiał czas i miejsce załadowania leków gdzie spotykał się z J. J.-S. i E. M.. J. J.-S. wrzucała do bagażnika jego samochodu jedną torbę lub dwie po czym one wsiadały do swojego samochodu, a on do swojego i jechali do C.. W P. często robił zakupy, a gdy J. J.-S. i E. M. dojechały na umówione miejsce, J. J.-S. zabierała towar i wręczała mu za transport sześć opakowań A.

R.. M. P. (1) dawał mu zlecenie zwykle we wtorek lub w środę, że w piątek będzie transport. Zwykle czekał na J. J.-S. i E. M. na parkingu obok L. w czeskim C. lub we F.-M. na (...). Na początku kilka razy razem z nim jechała J. J.-S.. Trzymała wówczas torbę na kolanach. Na pierwsze spotkanie gdy po raz pierwszy kupował lek A. R., które odbyło się w F.-M., M. P. (1) przyszedł razem z J. J.-S. i przedstawił ją jako siostrę.

Przesłuchiwany w trakcie posiedzenia w przedmiocie rozważania zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania (k. 12771-1274) przyznał, że przewoził lek A. R. do P., ale nie wiedział, że zawierał narkotyk. Wiedział, że można ten lek kupić przez Internet w C., na S. a także w P.. Zaprzeczył, aby wprowadzał lek do obrotu. O tym, że przewoził ten lek przez granicę wiedziała jego żona, a także koledzy w pracy oraz brat który był prokuratorem. Nikt z nich nie sądził, że było to zabronione. Gdyby przypuszczał, że przewożony przez niego lek zawiera niedozwolone substancje, to nigdy by się na to nie zdecydował, gdyż nie ryzykowałby utratą pracy i rodziny. Podniósł, że nie był dotychczas karany i w proceder związany z lekami wpłatał się nieświadomie. Twierdził, że nie miał żadnego udziału w zyskach, a za swoją pracę otrzymywał tylko lek A. R.. Wskazał, że mógł przewozić lek przed listopadem 2010 roku, ale w 2009 roku nie, ponieważ nie znał jeszcze M. P. (1) i J. S. (1). Od nich dowiedział się, że sprowadzali lek także we wcześniejszym okresie i że wozili go sami. Wykluczył, aby miał wiedzę, że przewożone przez niego tabletki zawierały substancje psychotropowe. M. P. (1) poprosił go o pomoc tłumacząc się wyjazdem do N.. Dodatkowo aby go przekonać, powiedział mu, że towar ma dużą wartość i z tego względu obawiał się o bezpieczeństwo mamy i koleżanki. Wiedział natomiast, że lek A. R. jest stosowany do leczenia otyłości. W tym też celu sam go używał.

Składając wyjaśnienia na etapie postępowania sądowego (k. 1653-1655) podkreślił, że lek ten przywoził w ramach przysługi dla M. P. (1), od którego ten lek kupował. Nie wiedział, że nie jest on dopuszczony do obrotu na terenie P.. W związku z tym, że ważył (...)kg, miał problemy z wykonywaniem czynności fizycznych i z zaliczaniem sprawdzianów fizycznych. Od kolegi dowiedział się o leku A. R.. Na jednej z p.stron internetowych znalazł ofertę sprzedaży leku. Produkt był oferowany przez M. P. (1) i była to najtańsza oferta jaką znalazł. Postanowił go zakupić. Zanim zdecydował się przewozić lek dla M. P. (1), rozmawiał z nim o tym. Przyznał, że mówił mu że został zatrzymany z tymi lekami przez funkcjonariuszy policji oraz że został wypuszczony bez jakichkolwiek konsekwencji. Ta okoliczność oraz fakt, że J. J.-S. przedstawił mu jako swoją siostrę, a E. M. (2) jako matkę, utwierdziły go w przekonaniu, że przewożąc lek przez granicę, nie naruszył przepisów prawa polskiego. Ponownie wykluczył, aby miał wiedzę, że A. R. zawierał substancję psychotropową. Gdyby wiedział, że to co robił było niezgodne z prawem, nie zdecydowałby się na przyjęcie zlecenia i nie ryzykowałby utratą pracy. Wyjaśnił, że zapoznał się pobieżnie z ulotką. (...) się na tym jak lek działał i jak go używać. W związku tym, że lek polecono mu jako skuteczny, zażywał go. Poprosił kolegę aby zadzwonił pod wskazany na stronie internetowej numer telefonu i umówił termin i miejsce transakcji, do której doszło w C. Czeskim. Na pierwszą transakcję pojechał z kolegą. Od M. P. (1) nabył lek (...) razy. Za każdym razem kupował (...) opakowań. Zakupu dokonywał na własne potrzeby i dla kolegów. Gdy kupowali większą ilość, dostawali rabat. Zawsze kontaktowali się z M. P. (1) telefonicznie. Wyjazd po lek, łączony był z wyjazdem kolegi, który odwiedzał w P. żonę i dzieci. Potem, gdy przywoził lek do C., za transport otrzymywał około sześć opakowań leku, a wcześniej kiedy jeździli do K. około dwóch opakowań. W każdym opakowaniu było (...) tabletek. Nigdy nie kupował A. R. w aptece, ponieważ osoba która mu ten lek poleciła, zasugerowała mu, że na stronach internetowych są tańsze oferty. Z tych względów nie interesował się jak była cena leku w aptece na S. Na s. stronach internetowych lek kosztował (...)euro. Lek mu pomógł – schudł (...) kg. Z uwagi na znaczną nadwagę, która przełożyła się na brak kondycji fizycznej, groziła mu utrata pracy w policji. Kupując lek u M. P. (1), oszczędzał około (...) euro na opakowaniu. W późniejszym czasie gdy woził dla niego lek, nic nie oszczędzał, gdyż wartość otrzymywanych leków była równa wartości zużytego do transportu paliwa. Przed przywożeniem leków do P. nie interesował się czy są one dopuszczone do obrotu na terenie S. Dopiero po zatrzymaniu przez funkcjonariuszy Policji zrobił rozeznanie. Na jednej ze s. stron internetowych znalazł informację, że lek nie był dostępny na terenie S. Wcześniej nie podejrzewał, że jego działanie było nielegalne, ponieważ lek można było nabyć za pośrednictwem stron internetowych wielu krajów Europy. Na pytanie dodatkowo wyjaśnił, że nie utrzymywał z M. P. (1) kontaktów towarzyskich. Poznał go przy okazji zakupu leku A. R.. Jeden raz M. P. (1) poprosił go o znalezienie noclegu gdyż wybierał się razem z J. J.-S. w góry. Spotkał się z nim wówczas i pokazał mu drogę do hotelu, po czym udał się do pracy. Nie utrzymywał kontaktów towarzyskich także z J. J.-S.. M. P. (1) informował go jedynie kiedy przyjedzie i czy przyjedzie sama czy też z jego mamą. Gdy przyjeżdżała pociągiem, odwoził ją do C.. Wyjaśniając dlaczego poświęcał

swój czas na transport leków do P. skoro nie otrzymywał z tego żadnych zysków, stwierdził, że wyjazd do P. kosztował go około (...) euro, a jedno opakowanie na Słowacji kosztowało (...)euro. Jego zdaniem przysługa dla M. P. (1) była dla niego korzystna. Przywoził lek do P. w ramach przyjacielskiej przysługi zarówno dla M. P. (1) jak i dla swoich znajomych, dla których lek wychodził taniej niż na S. Przy okazji przyjazdu do P. robił także zakupy rzeczy, które były tańsze. Ponadto kupując lek w (...)za jedno opakowanie płaciłby około (...)euro, a jeżdżąc do C. jedno opakowanie wynosiło go (...)euro. W sumie oszczędzał(...) euro. Na dodatkowe pytanie Prokuratora wyjaśnił, że nie wiedział czy M. P. (1) wiedział, że był funkcjonariuszem Policji, ale nie wykluczał tego, bo być może mu o tym mówił.

Oceniając wyjaśnienia J. U. w istotnych kwestiach należało je uznać za wiarygodne. Oskarżony obszernie i konsekwentnie podał wszystkie okoliczności proceduru jakie były mu znane. Podał okoliczności w jakich poznał M. P. (1), J. S. (1) i E. M. (2) oraz w jakich po raz pierwszy miał styczność z lekiem A. R.. Szczegółowo opisał swój udział we wprowadzaniu leku do obrotu na terenie P.. Sąd dał im wiarę w tym zakresie, bowiem nie było w aktach sprawy materiału dowodowego, który mógłby podważać wiarygodność jego wyjaśnień. Jego wyjaśnienia częściowo znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach E. M., a częściowo w wyjaśnieniach złożonych przez J. S. (1). Sąd nie dał mu jednak wiary, w części w której twierdził, że za transport leków nie otrzymywał wynagrodzenia, a jedynie kilka opakowań leku jako zwrot kosztów paliwa. Jego wyjaśnienia w tym zakresie są bowiem sprzeczne z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, zwłaszcza że J. U. twierdził, że wartość leków za jaką dokonywał transportu, nie przekraczała wartości zużytego na przejazd paliwa. Biorąc zaś pod uwagę czas jaki musiał poświęcić na przewiezienie leków i powrót na S. zlecenia od M. P. (1) byłyby dla niego mniej korzystne niż zakup leków taką samą drogą jak inni nabywcy. Ponadto J. U. z jednej strony wyraźnie podkreślał, że nie łączyły go towarzyskie relacje z M. P. (1) i J. S. (1), a drugiej strony przekonywał, że transportował dla nich leki w ramach koleżeńskiej przysługi. Zdaniem Sądu twierdzenia jego w tym zakresie stanowią jedynie przyjętą przez niego linię obrony, zmierzającą do wykazania, że nie osiągał on za wprowadzanie do obrotu leków korzyści majątkowej. Ponadto J. J.-S. w wyjaśnieniach (k. 1253-1254) wyraźnie stwierdziła, że płacili oskarżonemu za transport leków. J. U. (1) został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 3 lipca 2013 roku w sprawie II K 187/11 za dokonanie przestępstwa z art. 124 Ustawy z dnia 6 września 2001 roku Prawo farmaceutyczne (Dziennik Ustaw z 2001 roku numer 126 pozycja 1381 z późniejszymi zmianami) w związku z artykułem 12 kk. (dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 3 lipca 2013 roku w sprawie II K 187/11 wraz z uzasadnieniem k. 1673-1675, 1677-1712)

Sąd w całości dał wiarę przesłuchanej w sprawie w charakterze świadka K. N.-pracownikowi poczty, a w okresie do sierpnia 2010 roku naczelnika Urzędu Poczty w O. (k. 10-11 i akt II K 187/11 Sądu Okręgowego w Częstochowie). To ona podpisała umowę z M. P. (1) na założenie skrytki pocztowej nr 35. Zeznała, że na adres skrytki pocztowej przychodziła korespondencja, którą regularnie odbierał. Przy zakładaniu skrytki pocztowej towarzyszyła mu młoda kobieta, ale świadek nie pamiętała jej wyglądu. Zeznania świadka znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Wprawdzie w aktach sprawy nie znalazła się umowa potwierdzająca okoliczności założenia skrytki pocztowej, jednak sam fakt jej wykorzystywania do proceduru wprowadzania leków do obrotu, potwierdzają wyniki dokonanych czynności przeszukania skrytki pocztowej (k. 25-30), zatrzymania znajdujących się w niej rzeczy (k. 5-8), a także komisijnego otwarcia przesyłek i korespondencji (k. 33-46, 179-195). Ponadto należy zwrócić uwagę, że świadek nie miała kontaktu ani z E. M. (2), ani też z J. U. (1) i nie ma wiedzy w zakresie czynności jakich dokonywali. Natomiast znajdujące się w dniu przeszukania w skrytce pocztowej przesyłki zwrócone do nadawcy, potwierdzają, że E. M. (2) wraz z J. S. (1) adresowały przesyłki z użyciem adresu skrytki pocztowej założonej przez M. P. (1).

Za miarodajne należało także uznać wymienione wyżej przeprowadzone czynności funkcjonariuszy związane z przeszukaniem skrytki pocztowej, zatrzymaniem rzeczy i komisijnym otwarciem korespondencji i przesyłek. Zostały bowiem przeprowadzone rzetelnie i przez uprawnione osoby. Wynika z nich, że w dniu w trakcie przeszukania skrytki pocztowej, znaleziono przesyłki pocztowe, w których znajdował się lek o nazwie A. (...).

Podobnie Sąd ocenił zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, którzy zakupili lek A. R. od oskarżonych oraz świadków którzy lek zamówili, ale nie odebrali wysłanej do nich przesyłki. Chodzi tu o zeznania L. Ł. (k. 73-74), M. C. (1) (k. 78-79), D. S. (k. 83-84), I. S. (1) (k. 89), D. J. (1) (k. 83-94), E. T. (k.98-99), J. B. (1) (k.103-104), M. C. (2) (k.108), E. L. (k.112-113), G. R. (k. 117-118), D. P. (1) (k.122-124), S. K. (1) (k. 128-129), P. O. (1) (k. 132-133), B. K. (1)

(k.136-137), M. A. (k.140), J. C. (1) (k. 143-144), M. M. (1) (k. 145), L. M. (1) (k. 150-151), M. S. (1) (k. 155-156), A. B. (1) (k. 159), M. B. (1) (k. 160), M. K. (1) (k. 166-167), B. K. (2) (k. 200), B. D. (1) (k. 208-209), A. H. (1) (k. 216), E. C. (1) (k. 220), N. Ś. (k. 226), A. T. (1) (k. 230-231), A. O. (1) (k. 236-237), J. W. (1) (k. 322), E. M. (4) (k. 327), S. B. (k. 332-333), J. K. (1) (k. 337-338), A. Ł. (k. 354), J. L. (1) (k. 361), K. K. (1) (k. 365-366), M. K. (2) (k. 369-370), L. B. (k. 374), A. N. (1) (k. 378-379), A. G. (1) (k. 380-381), B. H. (k. 385-386), M. L. (1) (k. 390-391), A. D. (1) (k. 396), E. B. (1) (k. 400-401), C. S. (k. 405), M. M. (2) (k. 409-410), A. W. (1) (k. 413), M. S. (2) (k. 417-418), K. P. (1) (k. 425), A. S. (1) (k. 429), D. G. (1) (k. 430), U. K. (k. 434), K. Z. (1) (k. 438-439), B. R. (k. 443-444), J. F. (k. 447-448), E. S. (1) (k. 452-453), M. K. (3) (k. 456-457), R. M. (k. 461), D. J. (2) (k. 465-466), D. K. (1) (k. 467-468), A. K. (1) (k. 472), K. K. (2) (k. 475), A. K. (2) (k. 485-486), I. W. (1) (k. 489), E. S. (2) (k. 493-494), I. P. (1) (k. 499-500), M. T. (1) (k. 504-505), K. T. (k. 508-509), K. R. (k. 512-513), A. W. (2) (k. 517), J. M. (k. 524), K. K. (3) (k. 531), M. C. (3) (k. 535-536), M. T. (2) (k. 540-541), J. L. (2) (k. 545-546), A. T. (2) (k. 549), J. H. (k. 553), J. B. (2) (k. 557-558), K. P. (2) (k. 562-563), D. P. (2) (k. 564-565), I. W. (2) (k. 570), A. K. (3) (k. 574-575), R. B. (k. 578-579), A. M. (1) (k. 580-581), J. S. (2) (k. 585-587), D. M. (1) (k. 591-592), A. D. (2) (k. 596-597), K. K. (4) (k. 606), I. M. (1) (k. 615-616), E. K. (1) (k. 620), M. K. (4) (k. 624), I. S. (2) (k. 629-630), M. J. (k. 632-633), J. R. (1) (k. 638-639), I. O. (k. 643-644), E. K. (2) (k. 645-646), M. M. (3) (k. 651), D. K. (2) (k. 656-657), M. D. (1) (k. 661), B. K. (3) (k. 665-666), I. K. (k. 667-668), A. K. (4) (k. 672-673), A. G. (2) (k. 674-675), J. K. (2) (k. 679-681), A. Ś. (k. 685-686), J. I. (k. 689-690), M. F. (k. 695-696), W. T. (k. 700), A. G. (3) (k. 704-705), A. P. (1) (k. 709), K. S. (1) (k. 713), S. J. (k. 717), A. S. (2) (k. 721-722), R. R. (1) (k. 726-727), S. P. (k. 732-733), A. M. (2) (k. 736-737), S. K. (2) (k. 741-742), J. O. (k. 746), A. G. (4) (k. 751-752), A. S. (3) (k. 757), M. K. (5) (k. 759), W. P. (k. 761-762), J. S. (3) (k. 771-772), M. B. (2) (k. 773-774), J. K. (3) (k. 775-776), E. S. (3) (k. 780), E. K. (3) (k. 784-785), J. W. (2) (k. 786-787), E. M. (5) (k. 791-792), K. K. (5) (k. 796-797), J. P. (1) (k. 798-799), G. N. (k. 803), B. A. (k. 810-811), I. M. (2) (k. 813), E. G. (1) (k. 817), J. Ś. (k. 821), B. K. (4) (k. 826-827), M. K. (6) (k. 831-832), B. G. (k. 836-837), J. P. (2) (k.) 841-842, H. R. (k. 852-853), D. B. (k. 857), J. K. (4) (k. 861), D. T. (k. 863), B. B. (k. 867-868), D. M. (2) (k. 872-873), K. M. (1) (k. 877-878), G. D. (k. 882-883), D. K. (3) (k. 887), A. G. (5) (k. 891), A. D. (3) (k. 893), I. J. (1) (k. 894), K. K. (6) (k. 898-899), K. G. (k. 900-901), M. S. (3) (k. 905), R. S. (k. 909-910), B. L. (k. 914-915), S. K. (3) (k. 919), L. M. (2) (k. 922-923), A. P. (2) (k. 926-927), A. L. (k. 931-932), L. Z. (k. 938), M. D. (2) (k. 940-941), K. S. (2) (k. 945), K. W. (k. 950-951), J. S. (4) (k. 960), E. B. (2) (k. 961-962), W. K. (k. 963), D. G. (2) (k. 981), S. S. (k. 985), J. S. (5) (k. 989), J. C. (2) (k. 993-994), A. Z. (k. 998-999), K. B. (k. 1000-1001), S. Ś. (k. 1005-1006), D. P. (3) (k. 1010-1011), B. D. (2) (k. 1015-1016), A. B. (2) (k. 1017-1019), B. K. (5) (k. 1020-1022), D. R. (k. 1033), R. R. (2) (k. 1039), B. W. (k. 1041), I. P. (2) (k. 1045), A. S. (4) (k. 1046), M. O. (k. 1051), A. K. (5) (k. 1054-1055), P. D. (k.1057), K. P. (3) (k. 1061-1062), E. G. (2) (k. 1065-1066), A. B. (3) (k. 1068-1069), J. S. (6) (k. 1073-1074), J. P. (3) (k. 1079-1080), J. R. (2) (k. 1082-1083), J. S. (7) (k. 1090-1092), T. P. (k. 1096-1097), B. M. (1) (k. 1101-1102), D. M. (3) (k. 1108-1109), K. M. (2) (k. 1111-1112), K. M. (3) (k. 1113-1114), K. C. (k. 1123-1124), M. Ż. (k. 1125-1126), E. S. (4) (k. 1127), M. R. (k. 1128), J. W. (3) (k. 1129), S. M. (k. 1130-1131), M. K. (7) (k. 1134), P. S. (k. 1135), M. G. (k. 1136), A. S. (5) (k. 1151-1152), A. H. (2) (k. 1156-1158), M. S. (4) (k. 1162), S. C. (k. 1166-1167), B. N. (k. 1169-1170), E. B. (3) (k. 1367-1368), K. K. (7) (k. 1381), G. M. (k. 1382), P. B. (k. 1391-1392), M. S. (5) (k. 1396), B. M. (2) (k. 1397), J. K. (5) (k. 1399-1400), M. L. (2) (k.1402- (...)), T. T. (k. 1404-1405), M. W. (k. 1407), B. Z. (k. 1418-1419), M. K. (8) (k. 1468-1469), M. T. (3) (k. 1488-1490), K. K. (8) (k. 1492-1493), M. P. (2) (k. 1498-1499), P. O. (2) (k. 1500-1502), A. K. (6) (k. 1504-1505), A. P. (3) (k. 1507-1508), A. O. (2) (k. 1510-1511), K. M. (4) (k. 1512-1513), C. G. (k. 1518-1519), I. B. (k. 1520-1521), G. A. (k.1522-1523), A. N. (2) (k. 1525-1526).

Świadek K. P. (4), przesłuchiwana na rozprawie w sprawie II K 187/11 Sądu Okręgowego w Częstochowie, szczegółowo opisała sposób nabycia leku A. R. od oskarżonych. Jej zeznania, a także zeznania pozostałych świadków korelują ze sobą. W każdym przypadku procedura sprzedaży leku wyglądała tak samo. Nabywcy kontaktowali się ze sprzedawcą dzwoniąc na wskazany nr telefonu znajdujący się na jednej ze stron internetowych. W trakcie rozmowy podawali ilość leku, którego nabyciem byli zainteresowani, a po uzgodnieniu ceny transakcji, wiadomością tekstową SMS przesyłali sprzedającym adres, na który miała zostać doręczona przesyłka. Niektórzy świadkowie zrezygnowali z odbioru przesyłki, która wracała na adres nadawcy-zeznania A. T. (3). W większości przypadków lek nie spełnił oczekiwań nabywców. Wielu świadków skarżyło się na wystąpienie skutków ubocznych związanych z zażywaniem leku - zeznania E. C. (2), I. J. (2), K. Z. (2), K. P. (1), U. K., D. K. (4), A. K. (2), M. T. (4), J. H., B. K. (4), J. P. (2), D. T., K. K. (6), S. Ś., B. D. (2), B. K. (5), I. P. (2), J. S. (7), K. M. (2), K. C., E. S. (4), J. W. (3), A. H. (3), M. S. (4), M. K. (4), J.

R. (1), B. K. (3), I. K., A. P. (1), A. S. (2), S. K. (4), J. D., J. K. (3), J. K. (5), M. K. (8), A. K. (7) i A. O. (2). W większości przypadków były to nadpobudliwość i kołatanie serca.

Z informacji uzyskanej od (...) (k. 47) wynika, że produkt leczniczy o nazwie handlowej A. R. nie posiadał pozwolenia do wprowadzania do obrotu na terenie P. i lek ten nie mógł być sprzedawany na terenie P.. Z informacji wynika ponadto, że lek ten utracił pozwolenie na wprowadzanie do obrotu także w kraju producenta leku. Dokument ten, został sporządzony w sposób rzetelny przez uprawnioną osobę, a w toku postępowania wnioski informacji nie były kwestionowane.

Z opinii (...) Instytutu (...) (k. 598-602) wynika, że w zabezpieczonych lekach o nazwie A. (...) stwierdzono substancję czynną (...), która jest substancja (...) wymieniona w ustawie z dnia 20 marca 2009 roku o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Potwierdza ona, że lek ten nie jest dopuszczony do obrotu na terenie P.. Biegły zwrócił uwagę, że posiadanie produktów leczniczych niedopuszczonych do obrotu na terenie kraju na własne potrzeby jest dozwolone i nie wymaga zgody ministra właściwego do spraw zdrowia. Dyspozycja zawarta w art. 69 ustawy Prawo farmaceutyczne wskazuje, że na własne potrzeby można przywieźć zza granicy produkty lecznicze, w liczbie nie przekraczającej pięciu najmniejszych opakowań. Dowód ten, został przeprowadzony w sposób rzetelny przez uprawnioną osobę, a w toku postępowania prawidłowość i wnioski opinii nie były kwestionowane.

Na potrzeby sprawy dopuszczono i przeprowadzono także dowód z opinii biegłego z zakresu kryminologii z zakresu slangu narkotykowego i przestępczości narkotykowej (k. 1446-1449). Wynika z niej, że dzienna zalecana dawka leku wynosi jedna do dwóch tabletek zawierających substancję psychotropową (...). Powyżej tej ilości mogą wystąpić reakcje niepożądane, związane z zawartością tego środka w leku. Jedna tabletkę zawiera (...)mg (...). W zależności od konstrukcji psycho-fizycznej danej osoby silna reakcja psychoaktywna następuje po jednorazowym użyciu od (...) do (...) zabezpieczonych tabletek. W tych okolicznościach zabezpieczona ilość (...) sztuk tabletek wypełnia znamiona tzw. znacznej ilości w rozumieniu Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Biegły zwrócił uwagę, że (...) to organiczny związek chemiczny z grupy (...), (...). Jej oddziaływanie objawia się przede wszystkim pobudzeniem psychomotorycznym, zmniejszeniem łaknienia i zapotrzebowania na sen. Dość silnie uzależnia psychicznie, ze względu na działanie zwiększające aktywność i wydolność psychofizyczną, a także skuteczne stymulowanie odchudzania. Dowód ten, został przeprowadzony w sposób rzetelny przez uprawnioną osobę, a w toku postępowania prawidłowość i wnioski opinii nie były kwestionowane.

Podobnie należało odnieść się do opinii biegłego z zakresu badania sprzętu komputerowego (k. 1421-1438), z której wynika, że na twardym dysku jednostki komputera przenośnego (...) znaleziono trzy pliki graficzne w formacie (...) zawierające obrazy – zdjęcia produktu leczniczego o nazwie A. (...) oraz treść jednej z wiadomości tekstowych w archiwum komunikatora internetowego (...)

Sąd nie znalazł także podstaw do kwestionowania wiarygodności dokumentów i czynności takich jak: pismo Wojewódzkiego Inspektoratu Farmaceutycznego (k. 47), pismo Komendy Powiatowej Policji C. (k. 62), wykaz połączeń telefonicznych (k. 65), wykaz połączeń telefonicznych (k. 67), pismo (...) – informacje dotyczące rachunku bankowego (k. 169-178), potwierdzenie przelewu (k. 892), protokół zatrzymania J. U. (1) (k. 1183), protokół przeszukania J. U. (1) (k. 1184-1185), protokół przeszukania samochodu (k. 1186-1188), protokół zatrzymania J. S. (1) (k. 1189), protokół przeszukania J. S. (1) (k. 1190-1192), protokół przeszukania pomieszczeń (k. 1194-1198), protokół zatrzymania E. M. (2) (k. 1199), protokół przeszukania E. M. (2) (k. 1200-1202), protokół przeszukania samochodu (k. 1203-1205), protokół przeszukania (k. 1208-1213), protokół tymczasowego zajęcia mienia (k. 1209-1216), wykaz dowodów rzeczowych (k. 1217-1222), płytę CD- z danymi odczytanymi z telefonów i kart SIM (k. 1308), protokół zatrzymania rzeczy (k. 1315-1317), protokół oględzin (k. 1318-1322), wykazy przesyłek (k. 1328 -1346), kwestionariusz wywiadu środowiskowego (k. 1458-1459, k. 1462-1463) i pokwitowanie (k. 1464).

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 pkt. 32 ustawy z dnia 6 września 2001 roku Prawo farmaceutyczne (Dz.U. z 2001 r., Nr 126, poz. 1381 z późn. zm.), produktem leczniczym - jest substancja lub mieszanina substancji, przedstawiana jako posiadająca

właściwości zapobiegania lub leczenia chorób występujących u ludzi lub zwierząt lub podawana w celu postawienia diagnozy lub w celu przywrócenia, poprawienia lub modyfikacji fizjologicznych funkcji organizmu poprzez działanie farmakologiczne, immunologiczne lub metaboliczne.

Ustawa z dnia 6 września 2001 roku Prawo farmaceutyczne wprowadza możliwość dopuszczenia do obrotu przez podmiot, który nie posiada pozwolenia na wprowadzenie do obrotu leku. Bez konieczności uzyskania pozwolenia, do obrotu dopuszczone są leki wymienione w art. 3 ust. 4 u.p.f. (m.in. leki recepturowe, leki apteczne) oraz produkty lecznicze wymienione w art. 5 u.p.f. (m.in. leki wykorzystywane do badań naukowych lub badań klinicznych). Na podstawie art. 4 i art. 4a u.p.f., obowiązek uzyskania pozwolenia nie dotyczy również produktów leczniczych sprowadzonych w ramach tzw. importu docelowego, tj. dla ratowania życia lub zdrowia pacjenta, oraz produktów leczniczych będących przedmiotem importu równoległego.

Penalizowane w art. 124 ustawy Prawo farmaceutyczne przestępstwo ma charakter powszechny, bowiem sprawcą może być każda osoba, której zachowanie wypełnia znamiona tego czynu. Czyn ten polega na wprowadzaniu produktu leczniczego do obrotu bez takiego pozwolenia. Jest to przestępstwo formalne, popełniane w sposób umyślny.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że oskarżona popełniła zarzucany jej czyn art. 124 ustawy Prawo farmaceutyczne bowiem miała pełną świadomość, że nabywała poza granicami kraju lek, który nie został dopuszczony do sprzedaży w P., a jego sprowadzanie zza granicy bez stosownego zezwolenia jest sprzeczne z prawem. Nie występowała o pozwolenie na dopuszczenie leku do obrotu. Brała czynny udział w nabywaniu leku, zbieraniu zamówień i jego sprzedaży. Ponadto lek ten ma zastosowanie do leczenia otyłości i oskarżona sprzedawała go jako lek na odchudzanie. Lek ten nie został dopuszczony do obrotu na terenie P., a do jego nabycia w R. C. konieczne było okazanie recepty, a uzyskanie jej od lekarza na terenie P. było niemożliwe. Oskarżona sporządziła szczegółowy plan działania mający na celu sprowadzania i rozprowadzania A. R. na terenie P.. Zaangażowała w ten nielegalny proceder inne osoby w postaci E. M. (2) oraz J. U. (1). Mając to na uwadze oraz ilość nabytego leku, należy stwierdzić, że oskarżona dysponowała dużą ilością fałszywych recept.

Oskarżona czerpała niewątpliwie korzyści materialne z nielegalnego o czym świadczą jej wyjaśnienia składane na etapie postępowania przygotowawczego, w których stwierdziła, że standard prowadzonego przez nią trybu życia wzrósł. Wcześniej była osobą bezdomną, nie miała stałego miejsca zamieszkania. Podczas trudnienia się handlem A. R. była w stanie pozwolić sobie na przebywanie w drogich restauracjach, często korzystała z usług hoteli. Zdarzały się sytuacje gdy pomagała przygodnie poznanym osobom bezdomnym w postaci robienia dla nich zakupów w sklepach. Niemożliwe jest w świetle zebranego materiału dowodowego uznanie, że oskarżona prowadziła handel lekiem zupełnie nie osiągając żadnych korzyści materialnych. Celem, który przyświecał jej podczas rozmyślań nad wprowadzaniem tego leku do obrotu z uwagi na jego duże zainteresowanie było podyktowany chęcią zysku. Nieuzasadniona byłaby taka ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która pozwalałaby przyjąć, że osoba bezdomna jaką była przecież J. S. (8) postanowiła w pewnym trudnym dla siebie okresie życia, sprzedawać towar, bez chęci osiągnięcia z tego tytułu zysku.

Okoliczność wprowadzania przez oskarżoną leku w do obrotu wspólnie z innymi osobami potwierdzają także zeznania przesłuchanych w sprawie świadków – nabywców leku, protokół zatrzymania rzeczy (k. 5-8), protokół przeszukania (k. 25-30), protokół otwarcia przesyłek (k. 33-46), pismo Wojewódzkiego Inspektoratu Farmaceutycznego (k. 47), pismo Komendy Powiatowej Policji C. (k. 62), wykaz połączeń telefonicznych (k. 65), wykaz połączeń telefonicznych (k. 67), pismo (...) Bank – informacje dotyczące rachunku bankowego (k. 169-178), protokół otwarcia przesyłek (k. 179-195), opinia (...) Instytutu (...) (k. 598-602), potwierdzenie przelewu (k. 892), protokół zatrzymania J. U. (1) (k. 1183), protokół przeszukania J. U. (1) (k. 1184-1185), protokół przeszukania samochodu (k. 1186-1188), protokół zatrzymania J. S. (1) (k. 1189), protokół przeszukania J. S. (1) (k. 1190-1192), protokół przeszukania pomieszczeń (k. 1194-1198), protokół zatrzymania E. M. (2) (k. 1199), protokół przeszukania E. M. (2) (k. 1200-1202), protokół przeszukania samochodu (k. 1203-1205), protokół przeszukania (k. 1208-1213), protokół tymczasowego zajęcia mienia (k. 1209-1216), płytę CD- z danymi odczytanymi z telefonów i kart SIM (k. 1308), protokół zatrzymania rzeczy (k. 1315-1317), protokół oględzin (k. 1318-1322), wykazy przesyłek (k. 1328 -1346), ekspertyzę z oględzin komputerów

i pamięci zewnętrznych (k. 1421-1438), wykaz dowodów rzeczowych (k. 1441), opinię biegłego z zakresu przestępstw narkotykowych (k. 1446-1449) i pokwitowanie (k. 1464). Także ilość znalezionej i zabezpieczonej przy nich w dniu zatrzymania leku, a także ilość potwierdzeń nadania przesyłek zabezpieczonych w toku przeszukania mieszkania wynajmowanego przez J. J.-S., jednoznacznie wskazuje, że lek był przeznaczony do sprzedaży.

Biorąc pod uwagę, że oskarżona wprowadzała do obrotu bez pozwolenia lek o nazwie A. (...) w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu, uzasadnione było przyjęcie kwalifikacji prawnej zarzucanych im czynów w związku z art. 12 kk.

Zarzucany oskarżonej czyn z art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) opisany w punkcie II wyroku polega na m.in. na przywozie substancji psychotropowych. Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest znaczna ilość substancji psychotropowych albo czyn ten został popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, sprawca podlega surowszej odpowiedzialności. Dla popełnienia tego przestępstwa koniecznym jest działanie z zamiarem bezpośrednim.

W okolicznościach sprawy nie ma wątpliwości, że oskarżona przywoziła z zagranicy lek, w którego składzie znajdowała się f. Świadczą o tym w szczególności informacje uzyskane od Wojewódzkiego Inspektoratu Farmaceutycznego (k. 47), opinia (...) Instytutu (...) (k. 598-602) i opinia biegłego sądowego z zakresu kryminologii z zakresu slangu narkotykowego i przestępczości narkotykowej (k. 1446-1448). Dowody te jednoznacznie wskazują, że przywożony przez oskarżonych z zagranicy lek o nazwie A. (...) zawiera substancję psychotropową (...), która jest organicznym związkiem chemicznym z grupy (...) (...). W sprawie nie było także wątpliwości, że oskarżona przywoziła z zagranicy lek A. R., co wynika z rozważań dotyczących zarzutu.

Rozważając kwestię wypełnienia przez oskarżoną swoim zachowaniem znamion wskazanego przepisu, Sąd musiał rozważyć, czy miała świadomość, że sprowadzany przez nią lek, zawiera (...). W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że oskarżona konsekwentnie zaprzeczała, aby wiedziała, że lek zawiera pochodną amfetaminy. W aktach sprawy brak jest także innych dowodów, mogących wskazywać, że oskarżona miała taką świadomość. Z całą pewnością należy stwierdzić, że wszyscy spośród (...) przesłuchanych w postępowaniu przygotowawczym świadków, którzy byli nabywcami tego leku kupowali go wyłącznie w tym celu aby go zażywać w celu schudnięcia. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności oraz fakt, że zawartość środków psychotropowych w leku A. R. nie była oczywista także dla prowadzących postępowanie przygotowawcze i ustalenie tego wymagało zasięgnięcia wiedzy specjalistów, należy przyjąć, że oskarżona nie działała w zamiarze bezpośrednim, a co za tym idzie, że nie można jej przypisać wypełnienia znamion przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Należy bowiem mieć na uwadze, że produkt leczniczy o nazwie A. (...) jest lekiem przeznaczonym do leczenia otyłości, a oskarżona sprzedawała go właśnie jako lek na odchudzanie. Ponadto od początku trwania postępowania przygotowawczego J. S. (8) wyjaśniała, że zajęła się sprzedażą tego leku ponieważ było duże grono osób, które były zainteresowane jego zakupem tylko ze względu na jego właściwości polegające na redukcji wagi. W tych okolicznościach, Sąd uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzutu opisanego w pkt. II części wstępnej wyroku.

Za przestępstwo z art. 124 ustawy z dnia 6 września 2001 roku Prawo farmaceutyczne (Dz.U z 2001 roku, Nr 126, poz. 1381 z późn. zm.) w zw. z art. 12 kk, Sąd wymierzył oskarżonej karę 2 lat pozbawienia wolności i nałożył na nią na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 złotych.

Przy orzekaniu o wymiarze kary, Sąd wziął pod uwagę stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynów popełnionych przez oskarżoną.

Ponadto Sąd miał na uwadze to, że J. S. (8) nie była wcześniej karana, w chwili obecnej prowadzi ustabilizowany tryb życia, poszukuje pracy zarobkowej, przeniosła się do innej miejscowości. Zachowanie oskarżonej było mimo wszystko społecznie naganne a wymierzona kara powinna stanowić wyraz jego pełnej dezaprobaty aby uzmysłowić oskarżonej wagę jej dotychczasowego postępowania. W opinii Sądu mając na uwadze całość materiału dowodowego, okoliczności osobiste dotyczące charakteru i postawy oskarżonej oraz to, że niewątpliwie to ona po opuszczeniu kraju przez M. P.

(1) kierowała nielegalnym procederem angażując w niego E. M. (2) i J. U. (1), wymiar kary 2 lat pozbawienia wolności jest wystarczająco surowy aby uzmysłowić oskarżonej naganność jego postępowania i zapobiec popełnieniu przez nią kolejnego, podobnego przestępstwa w przyszłości. To ona kierowała czynnościami związanymi z nabyciem leku, a także jego dalszą odsprzedażą, zbierała zamówienia, wypłacała pieniądze z rachunku bankowego na zakup leku, razem z E. M. (2) przekazywały torbę z lekami J. U. (1) w celu przewiezienia jej do P., a następnie odbierały torbę, zawoziły ją do mieszkania wynajmowanego przez J. J.-S. i realizowały zamówienia.

Należy mieć także na uwadze, że oskarżona przyznała się do winy już w trakcie pierwszego przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego, ujawniła okoliczności popełnienia zarzucanego jej czynu, pomimo, że jej wyjaśnienia tylko w części polegały na prawdzie, jak również okazała skruchę.

Biorąc pod uwagę, że oskarżona dopuściła się przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, Sąd na zasadzie art. 33 § 2 kk wymierzył jej obok kary pozbawienia wolności, karę grzywny biorąc pod uwagę rolę jaką odegrała w prowadzonym procederze. Sąd wymierzając karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę (...) złotych, Sąd miał na uwadze, że obecnie oskarżona nie pracuje zarobkowo i nie ma żadnego majątku. Nie ma nikogo na utrzymaniu i mieszka w M. z narzeczonym. W tych okolicznościach określona wobec niej stawka dzienna grzywny w kwocie (...) złotych, nie będzie dla niej nadmiernym obciążeniem, ale zarazem będzie stanowiła realnie odczuwalną i jedyną dolegliwość, zwłaszcza, że Sąd zastosował wobec niej instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Kara grzywny ma stanowić z kolei dolegliwość finansową a ponadto czynić zadość uzyskanej przez oskarżonego korzyści z popełnienia przestępstwa.

W ocenie Sądu wobec oskarżonej zachodzą okoliczności wymienione w art. 69 § 1 i § 2 kk uzasadniające warunkowe zawieszenie wykonania kary. Okres próby, na jaki zawieszono oskarżonej wykonanie kary pozbawienia wolności określono na 4 lata. Zdaniem Sądu jest to okres wystarczający dla zagwarantowania przestrzegania przez oskarżonych porządku prawnego. Sąd uznał, że izolacja więzienna byłaby niczym nieuzasadniona.

Na podstawie art. 63 § 1 kk Sąd zaliczył oskarżonej na poczet orzeczonych kary grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 10 czerwca 2011 roku do dnia 13 czerwca 2011 roku i od dnia 3 lipca 2013 roku do dnia 22 lipca 2013 roku przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równa się dwóm dziennym stawkom grzywny.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych Sąd zwolnił oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.